

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnośzenie do domów dopłaca się kop. 5. Numer pojedynczy w Kancelarzu Redakcji kop. 5. Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURIER WARSZAWSKI.

ROK PIĘCZDZIESIĄTY ÓSMY.

Na Prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli sz. 8 (w tem miesiące się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80). Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie. Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: ŚŚ. Natalji P. M. i Partaleona.
Jutro: ŚŚ. Kunegundy Kr. i Innocentego.
Poniedziałek: Ś. Marty Panny.
Wtorek: ŚŚ. Abdona i Serafny M. M.

Wschód słońca o godzinie 4 minut 15
Zachód „ „ „ 7 „ 57

Długość dnia godzin 15 minut 43
Ubyło „ „ „ 1 „ 2

Środa: Ś. Ignacego Lojoli W.
Czwartek: Ś. Piotra w Okowach
Piątek: N. M. P. Anielskiej i S. Gustawa.
Sobota: Znalezienie Ś. Szezepana

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

— Odpust wczorajszy św. Anny, Matki Najświętszej Panny, odbył się w kościele tegoż imienia, na Krakowskim-Przedmieściu, uroczystość wobec licznie zgromadzonych pobożnych tak zrana jak i po południu. Wotywę odpustową odprawił JX. Marcin Czepulewicz, profesor seminarium z Sejn, który też następnie w godzinach popołudniowych intonował Nieszpory. Summę poprzedzoną uroczystą procesją, z Najświętszym Sakramentem celebrował JX. Atanazy Czepulewicz, w czasie której słowo Boże głosił JX. Suchecki, wikariusz katedralny. Naukę duchową podczas Nieszporów miał JX. Jankowski przełożony tegoż kościoła.

— Kościół zaś Dzieciątka Jezus przy placu Wareckim, gdzie obchodzona była w dniu wczorajszym doroczna uroczystość św. Wincentego à Paulo, przybrany został staraniem miejscowych Sióstr Miłosierdzia w kobiece, kwiaty egzotyczne i rzęsiste światła. Wnętrze tego Przybytku Bożego przepelnione było pobożnymi, a w procesjach które się odbywały po rozległych korytarzach, tak zrana jak i po południu, przyjmowali udział wraz z Siostrami Miłosierdzia i rekonwalescenci miejscowego szpitala. Po odprawionej przez JX. Dębnickiego wikariusza kościoła Panny Marji na Nowem-Mieście Wotywie odpustowej przed ołtarzem uroczystującego patrona św. Wincentego, celebrował Summę z asystą JX. Brzeziński. Słowo zaś Boże głosił JX. Dębnicki, który intonował i popołudniowe Nieszpory nabożeństwo.

Artyści i amatorowie pod przewodnictwem T. Szletyńskiego — z akompaniamentem instrumentów, wykonali w czasie Summy kompozycję Vogta, Graduale — Elsnera (bas solo), Ofertorium „Intendem Voci“ (duet alt i sopran) Moniuszki — Benedyktus „Na skrzydłach pieśni“ Modlitwa (tenor solo) Moniuszki.

— W dniu jutrzejszym odpustowe nabożeństwa przy wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazania i procesjami, odbywać się będą w kościołach: św. Jacka przy ulicy Freta i Loretańskim na Pradze, ku czci św. Anny;

w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej zakończone zostanie uroczystość odbywające się od dnia wczorajszego czterdziestogodzinne nabożeństwo; świątynia ta bowiem obchodzi uroczystość Opatrzności Boskiej. Słowo Boże głosić tamże będą: zrana w czasie Summy JX. Piotr Michalski, obecnie wikariusz tegoż kościoła; po południu zaś podczas Nieszporów: JX. Niewiarowski, obecnie wikariusz kościoła św. Józefa Oblubieńca Najświętszej Marji Panny na Krakowskim-Przedmieściu, obok skweru;

w kościele zaś św. Anny, odpust ku czci św. Marji Magdaleny;

w kościele powązkowskim przypada zwykły odpust miesięczny jako w ostatnią niedzielę miesiąca; w innych kościołach tutejszych odbywać się będzie uroczystość nabożeństwo zwykłe wedle niedzielnego rytuału, bez wystawienia Najświętszego Sakramentu.

— W kościołach zaś leżących nieopodal Warszawy, jak w Wilanowie, Piasecznie i Kobielce, obchodzona będzie w dniu jutrzejszym odpustem zupełnym odłożona z dnia wczorajszego uroczystość św. Anny, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazania i procesjami.

POWRÓT LORDÓW.

(Spóźnione).

Korespondent *Petersburskiego Herolda* mniej więcej w ten sposób opisuje przyjęcie Beaconsfielda i Salisburyego na ziemi angielskiej:

W dniu 17-ym b. m. reprezentanci Wielkiej Brytanji powrócili z kongresu berlińskiego do swej ojczyzny; powitalne owacje od Dawru do samego Londynu zamieniły się dla obu lordów w istny pochód tryumfalny.

Port i miasto całe jasniało uroczystość przybrane na powitanie kanclerza i ministra spraw zewnętrznych, gdy parowiec Calais-Douvres dowiózł ich z wybrzeży francuzkich. Kapela ustawiona na bulwarze zaintonowała pieśń *Honve, sweet Honve!*

Gdy Disraeli z Salisburyem wysiedli na brzeg, prezes konstytucyjnego Towarzystwa w Duwrze wręczył im adres z powitaniem. Kanclerz w krótkich słowach podziękował mu, mówiąc:

— Przywozimy wam pokój z honorem zawarty, i tuszę że wyjdzie on na dobre krajowi.

Następnie wręczono kanclerzowi wyłącznie do niego samego wystosowany adres władz miejskich.

Lord Beaconsfield znalazł się bardzo taktownie przy tej sposobności; dziękując deputacji oświadczył, że ten objaw uznania cieszy go niewymownie, lecz że powinien być dostać się także w udziale i jego kole-dze lordowi Salisburyemu, gdyż, dodał w końcu, jeżeli kraj ma co do zawdzięczenia dyplomacji angielskiej, to równe zasługi położył dla niego Salisbury, jak i Beaconsfield. Honor państwa, dobro kraju i pokój Europy były zawsze trzema najważniejszymi względami, które kierowały obu delegatami Wielkiej Brytanji na kongresie berlińskim.

Przed kanclerzem, który po tem powitaniu pieszo udał się z portu do dworca kolei żelaznej — postępowały małe dziewczątka ubrane w kolory konserwatywnej Anglii, sypiąc mu pod nogi kwiaty i gałązki.

Orkiestra zagrała „*Auld Lang Syne*“, gdy pociąg ruszył z miejsc.

Na peronie londyńskiego banhofu oczekiwało przybycia obu dyplomatów równie liczne jak dobrane towarzystwo. Z najwyższej w kraju arystokracji zgromadzili się książęta Northumberland, Sutherland, Beaufort i Abercorn, księżna Marlborough, lord Skelmersdale, lord Hampton, lord Elcho, lord Esslyn, lord Dorchester, markiz Hamilton, markiz Donegal i wielu wysokich dygnitarzy państwa.

Gabinet, który właśnie odbywał bardzo ważne posiedzenie, i parlament nie mógł się *in pleno* stawić na dworcu, wysłał tylko dwóch reprezentantów: lorda Johna Manners'a i sir Michała Heacks-Beacha.

Wysoka jeneralicja, członkowie parlamentu, naczelnicy najwyższych dekasteryj sądowych, osoby *high-life* z wiekowym sir Mojżeszem Montefiore na czele, lord Mayor wraz z szeryfami miasta Londynu, przybrani w szkarłatne togi z ogromnymi złotymi łańcuchami na szyi, wreszcie dobrany wieniec dam wielkiego świata w wystawnej tualecie.

Dworzec kolejowy, mający zwyczajnie fizjonomję bardzo prozaiczną, zamienił się tym razem w prawdziwy ogród zaczarowany, pełen żywych, woniących krzewów i kwiatów; na smukłych wenecjańskich masztach powiewały chorągwie o narodowych barwach wszystkich narodowości reprezentowanych na kongresie. Wpółrodku zaś wszystkich flag kongresowych wznosił się sztandar zjednoczenia, spowinięty laurowymi wienkami jako symbol bezkrawego tryumfu.

Na kilka minut przed godziną piątą, pociąg przybył do stacji.

Charakterystyczna postać kanclerza, w długie białe palto letnie ubrana, wysunęła się z wagonu; lord H. Lennox jako prezes komitetu powitalnego i lord-mayor Londynu powitali najpierw Beaconsfielda; w tej chwili wszystkie głowy się odkryły, kobiety zaczęły powiewać chustkami i okrzyk z pięciuset przynajmniej najdystyngowańszych ust i usteczek Anglii wzbil się pod sklepienia peronu.

— Hurrach! — powtarzało się nieskończoną ilość razy.

Tymczasem lord kanclerz, widocznie wzruszony takim głośnie przyjęciem, ścisnął ręce przyjaciół i kolegów z całą powagą *gentelmann'a*, kłaniał się na wszystkie strony, zdejmował kapelusz o ile mu na to hojnie sypiące się uściski obu rąk pozwalały.

Z PAMIĘTNIKÓW PLOTKARZA

PRZEZ

Autora „Kłopotów starego komendanta“.

A toż sobie napytałem biedy, wypaplawszy tajemnicę urodzenia aksamitnej sukni, którą pani Czupurkowa miała na ostatnim balu prawników! Gwałtu, co ja miałem za to, co ja wycierpiałem!.. Zdawało się, że mię sąsiadka moja zje żywcem, a pan Czupur rek posieka w drobne kawałki... Przeszło to jakoś, ale od tego czasu nie mogę patrzeć bez wstrętu na wszelkiego rodzaju aksamity i jeżeli kiedy będę się żenił, w intercyzie przedślubnej zawaruję mojej przyszłej małżonce, aby w naszym domu nie było nawet tyle aksamitu co na obwinienie palca. Nie zgodzi się na ten warunek? — odejdę od ołtarza, daję na to słowo honoru, że odejdę.

Wprawdzie rzecz biorąc po ludzku, więcej tu winien mój długi język niż aksamit; jednak że to język mój, zatem daleko łatwiej spędzić winę na aksamit, a jego w akcie oskarżenia postawić na drugim miejscu.

Niedarmo s. p. Ezop, pełniąc prowizorycznie obowiązki kucharza przy jakimś profesorze gimnazjum w starożytnej Grecji, podawał mu na ucztach ozory, raz jako rzecz najlepszą, drugi raz jako najgorszą na świecie. Co do mnie, to jestem za drugą opinią szanownego bajkopisarza, i gdybym tylko mój język

miał eżem innem przy jedzeniu zastąpić, kazałbym go sobie uciąć z kretezem.

Szanowni czytelnicy, tuszę sobie, że i wielu z was *sub secreto* podzieli moje zapatrywania, bo to nieraz tak bez myśli, bez żadnej złej intencji — ot Bóg wie dlaczego, przyjdzie niedorzeczny koncept do głowy, język dziwnie zaświerzbi i palnie się głupstwo niby strzał na wiatr — a potem bieda... Słowo wyleciało komarem, aż tu patrzysz rośnie, rośnie, potężnieje i za chwilę powraca wołem w towarzystwie wstydu, upokorzenia, a czasami i rozpaczy, które niby maredery za armją ciągną się długo i szeroko po świecie.

— No — mówi sobie winowajca, bijąc się w czoło. — Czy mi też licho nadało... żebym ja to był Duchem Świętym przewidział... no!

Ze mną, Bogiem a prawdą, skończyło się więcej na strachu niż na bólu, ale dla tego tylko, że pan Czupur rek miał w głębi serca trochę dawniejszej dla mnie przyjaźni, a sama pani, zemściwszy się po kobiecemu, to jest porządnie, raczyła mi powiedzieć:

— Panie Kołasiński, dosyć tej wojny między nami, już mam kompletną satysfakcję!

Oj, żebym ja przy tej amnestji mógł się przemienić w bazyliżka, to niezawodnie za takie szyderstwo byłbym ja zabił oczami...

Ale spostrzegam się, że zamiast opowiedzieć rzecz jak była, i zacząć od początku, puszczam się w jakieś gawędy z samym sobą! Otóż w tem to i kłopot, gdzie tu szukać początku. Gdybym dawnymi czasy lepiej przykładał się do logiki, a zamiast uproszonych ćwiczeń stylistycznych u mądrzejszych kole-

gów, z własnej głowy je koncypował — nie byłbym w ambarasie, jak poprowadzić całą historję. A tak wszystko naraz zdaje mi się ważne i potrzebne; kto ja, kto pani Czupurkowa, kto pan Czupur rek, pani Drachowska, pani Ditermanowa, z kąd nasza znajomość i tyle innych szczegółów niezmiernie ważnych dla zrozumienia tej sprawy...

Siedzę więc z piórem w i ręku kalkuluję, a w głowie zdaje mi się mam zamiast mózgu kompletny bigos odgrzewany, prawdziwy szlachecki galimatiasz. Dodawszy do tego, że mieszkam w Krakowie i obracam się w kołach, które lubią pyłkować otręby plotkarskie — to musicie darować, że opowiadanie niniejsze będzie również otrębiane, i niebardzo trzymać się gromady.

Zaczynam tedy od siebie. Stanąwszy przed zwierciadłem, mogę wam jak panu komisarzowi do paszportu podyktować cały rysopis: Nazwisko? — Kołasiński. Imię? — Konrad. Urodzony? — W Królestwie Poskiem. Stan?.. — No stan, to tak niby żaden, ale zawsze nie mam jeszcze żony. Wzrost? — Średni. Twarz? — Okrągła i pulchna, trochę przytem rumiana. Oczy? — Siwe. Włosy? — Wprawdzie ich niewiele, lecz te, eo są z tyłu głowy — blond. Reszta wszystko umiarkowane, prócz nosa, który może, jak stanę w profilu, zanańto odstaje, ale zaowu nie razi i nie defiguruje. Ze znaków szczególnych mam jeden już wam znajomy cokolwiek — za długi język, a jak panie powiada, że i za ostry. Niech i tak będzie, choć jabyłm dodał: „niewinnie“. Co do lat tylko zachodzi pewna kwestja, którą przez wzgląd na wielu kolegów mo-

Lady Abergavenny, jedna z najpierwszych dam towarzystwa, oddała kanclerzowi swój elegancki ekwipaż do dyspozycji, w którym też zajęła sama miejsce po prawej stronie Beaconsfielda, naprzeciw zaś usiadła lady Northcote, żona kanclerza skarbu i lord Salisbury.

Dwa inne powozy zabrały sekretarzy i towarzyszy poselstwa angielskiego, przybyłych razem z Berlina. Rozpoczął się wjazd tryumfalny do miasta.

Ulice falowały tłumami ludu, głowa przy głowie, wszystkie wolne miejsca zajęte były przez ciekawych londyńczyków.

W oknach, na dachach, na balkonach, w kominach nawet cisnęło się mnóstwo osób powiewających chustkami i wykrzykujących z entuzjazmem.

Z balkonów arystokratycznych pałaców rzucono bukiety i kwiaty na drogę kanclerzowi.

Okło tysiąca konstabłów konnych i pieszych przestrzegało porządku w ulicach.

Na progu kanclerskiego pałacu w Downing-street oczekiwał Disraelego generał Ponsonby, prywatny sekretarz królowej z przepyszny bukietem, który kanclerzowi w imieniu Jej Król. Mości wręczył z powitaniem.

Mnóstwo deputowanych, członków parlamentu, przedstawicieli konserwatywnych towarzystw Londynu i prowincji zebrało się na pokojach Disraelego. Powinszowaniom, mówkom i komplementom nie było końca.

Kilka takich owacyj z rządu a można z unużenia zachorować.

Przed pałacem tłum wznosił bezustannie okrzyki na cześć „księcia Cypru,” który to tytuł, jakkolwiek nieprzyjęty przez kanclerza, stał się tak popularnym w całej Anglii, że już historycznym przydomkiem Beaconsfielda pozostanie.

Kanclerz musiał z okna swojego salonu przemawiać do ludu, a każde niemal słowo zrozumiane, czy niezrozumiane przerywane było grzotem oklasków i okrzyków. Wprawdzie na dany znak głucha uroczysta cisza zalegała ulicę, kiedy Disraeli krótkie, lakoniczne zdania rzucał z okna swego pałacu.

Nie zapomniano także o drugim pełnomocniku Anglii, o lordzie Salisbury, który stanął w sąsiedztwie pałacu kanclerskiego.

Minister spraw zewnętrznych musiał także pokazać się w oknie i przemówić do ludu, dziękując za dowody uznania i zaufania do rządu.

Zentuzjasmowany tłum śpiewać zaczął *Rule Britannia*; do późnej nocy huczało w ulicach to żywe wzburzone morze ludzi, nie uwzględniając tego wcale że i najwięksi dyplomaci są tylko zwyczajnymi śmiertelnikami, którzy po trudach podróży potrzebują wypocząć i zasnąć.

Z SĄDÓW.

—Sz— Przed sędziego pokoju VII cyrkułu sądowego wystąpił pasażer, któremu na dworcu kolei nadwiślańskiej zginął kuferek podróżny wartujący wraz z rzeczami w nim znajdującymi się zgórą rubli 80.

Zajechawszy dorożką przed dworzec pan Aleksander K., znany w naszym mieście artysta-malarz i profesor malarstwa, oddał, jak się to zwykle robi, kufe-

rek swój jednemu z posługaczów kolei odznaczonemu blachą z numerem.

Pan K. widział jak numerowy kuferek jego postawił w sali pasażerskiej. Miał go długo nawet na oku; skoro jednak na chwilę odwrócił od niego uwagę, kuferek zniknął z miejsca gdzie był postawiony. Rozpocząwszy więc natychmiast poszukiwania, od właścicielki bufetu dowiedział się, iż widziała jak ktoś wynosił walizkę wyjściem po za bufetem, ale będąc zajęta gośćmi nie mogła dostatecznie zwrócić na to uwagi.

Poszkodowany nie pojechał naturalnie pociągiem, na który przybył zmuszony prowadzić dalej swoje poszukiwania. Otrzymałszy zażalenie, zawiadawca posługaczowi natychmiast numer odebrał i ze stacji go wydalili, o całym wypadku spisawszy właściwy protokół. Pan K. wniósł niezwłocznie podanie do zarządu drogi z prośbą o przyznanie mu wynagrodzenia za skradzione w sali pasażerskiej rzeczy, ale otrzymał odmowną odpowiedź—wystąpił na drogę sądową.

Tutaj obrońca poszkodowanego powołał się na 1382 artykuł kodeksu cywilnego, według którego jakikolwiekby czyn człowieka zrzadzający szkodę drugiemu obowiązuje tego z którego winy nastąpił do wynagrodzenia zrzadzanej szkody.

Zarząd drogi wyrządza niezawodnie szkodę pasażerom, rekomendując przez odznaczenie blachą z numerem ludzi, którzy powierzone im rzeczy gubią lub kradną. Gdyby nie było na dworcu numerowych, każdy rzeczy swoich pilnowałby sam, powierzył je swemu służącemu lub posłańcowi. Widząc jednak ludzi upoważnionych przez zarząd drogi czy stacji do przenoszenia rzeczy podróżnych, ufa pierwszemu z nich, jako służącemu drogi przez właściwą władzę mianowanemu i przed nią odpowiedzialnemu.

Jeżeli blacha z numerem nie ma tego znaczenia, to pytanie jakież inne mieć może? poco zarząd przyjmuje owych ludzi, daje im od siebie właściwy znak i trzyma ich na stacjach do posług, jeśli ta jego kontrola nie ma dawać żadnej rękojmi osobom podróżującym z rzeczami.

Co więcej, ludzie ci są ani mniej ani więcej jak oficjalistami drogi, którzy na stacji pełnią i inne obowiązki w służbie stacji obok dozwolonego im przenoszenia rzeczy pasażerom.

Dla tego obrońca powołał również art. 1384 stanowiący odpowiedzialność panów i przełożonych za szkodę zrzadzoną przez ich służących i podwładnych przy wykonywaniu obowiązków służby.

Wszystkie te argumenta rozbiły się o pancierz w jaki ubrał się zarząd drogi na wypadek, gdyby ktoś z poszkodowanych podróżnych próbował choćby z najlepszą racją w obliczu słuszności, choćby na podstawie prawa obowiązującego, poszukiwać szkody z winy zarządu dla niego wynikłej. Trudno powiedzieć bez obrazy słuszności i logiki, aby odznaczenie blachą z numerem jako upoważnionych do oddawania posług na stacjach złodziejom lub niedośćgów nie było winą zarządu względem pasażerów. Otóż pancierz zarządu starczył i przeciwko tej racji a był nim jeden przepis ustawy drogi a drugi taryfy, oba orzekające że droga nie odpowiada za rzeczy, na które kwit podróżnemu nie był wydany.

Pojmujemy, że przepis taki jest słuszny o ile chodzi o rzeczy zaginione w wagonach lub w lokalach

drogi a w ręce służby niepowierzone, ale stosowanie go do wypadków, jak tylko co przez nas opowiedziany, jest może dogodne dla zarządu drogi, ale względem pasażerów niesłuszne, ze względu na stosunek zarządu do posługaczów kolejowych niemoralne i niedające żadnej rękojmi, że zarządy stacji będą się starały o utworzenie posługi swojej z ludzi sumiennych i przytomnych.

Bardzo jesteśmy ciekawi jak na opowiedzianą przez nas sprawę zapatrywać się będzie kolegium zjazdu sędziów pokoju, jeżeli poszkodowany na wyroku pierwszej instancji nie poprzestanie.

JAKOŚ TO BĘDZIE!...

— Fredziu! słyszę spadek, brawo!
Winszuję, a no i sądzę,
Że dziś, doświadczony krwawo,
Zechcesz szanować pieniądze.
Bo kto ich się raz pozbędzie...

— No, no, no, jakoś to będzie.

— Widzę, Fredziu, szyk nielada,
Urządziłeś się jak basza;
Musiałeś cię ta parada
Kosztować, aż mnie przestrasza.
Toż dukacików ubędzie...

— Nie bój się, jakoś to będzie.

— No cóż, Fredziu? przez pół roku
Sto tysięcy diabli wzięli;
Ej! ostrzegam, zwolnij kroku,
Bo jak wpadniesz do topieli,
Nikt cię z niej nie wydobydzie...

— Eh! głupstwo, jakoś to będzie.

— Więc Fredziu, jesteś w kłopotcie,
Podobno że krucho z nami,
Fiu! fiu! fiu! i poszły krocie!
I dziś już gonisz resztkami.
Mówią o tem głośno wszędzie...

— Eh! co tam! jakoś to będzie.

— No, teraz Fredziu, siedź cicho;
Dostałeś żonę i wioskę,
Pracujże, by cię znów licha
Nie wtrąciło w jaką troskę.
Sumienie przyzwij na sędzie...

— Rozumiem, jakoś to będzie.

— A co Fredziu, moje wróżby?
Zrobiła się piękna chryja;
Żona poszła w świat, do służby,
Ty siedzisz na łasce stryja
I śpiewasz trele łabędzie...

— Ha! trudno, jakoś to będzie.

— To ty! Alfredzie! Bóg z tobą!
Cóż to ja widzę! łachmany!
Zlituj się sam nad sobą!
Od samego rana pijany!
Miej wstyd, miej zdrowie na względzie...

— Ha! ha! ha! jakoś... to... będzie...

M. Rodó.

ich nieżonatych pragnąłbym ominąć. Miałem udział w wypadkach roku 1863, a epoka ta staje się coraz uciążliwszą przy rachubie wieku takich jak ja kawalerów. Ile upłynęło od tego czasu, każdemu wiadomo — a ile przedtem? Otóż w tem bieda, ile przedtem; bo dodawszy te dwie sumy do siebie, może wypaść bardzo poważna cyfra, kwalifikująca na stare kawalerstwo. Radzimy sobie tedy jak można, rzekamy się nawet sławy, utrzymując że wypadki powyższe zastały nas w gimnazjum. Dotąd jeszcze nieźle; ale co to będzie za lat kilka? Fatalna to sprawa mieć w życiu swoim jakąś pewną datę!

Przypominam sobie, kiedy przed ośmiu laty przyjechałem późną jesienią na mieszkanie do Krakowa, całe miasto tak było nabite szlachtą, że łatwiej znalazło się szpilkę na ulicy niż jakie takie wolne mieszkanie. Trzeba było widzieć, jak sławetni właściciele realności ruszali sensacyjnie wąsami, przyjmując pretendenta do obejrzenia lokalu; jak egzaminowali biedaka na wsze strony, pytając czy ma paszport lub nie ma, czy żonaty, ile ma dzieci, w jakim wieku, czy nie kaszla, czy grzeźne, i nie mają skłonności do drapania murów? Na konkurenta patrzyło się jakby z marjackiej wieży, oglądano go niby rekruta przy asenterunku, nieomal macano po kieszeni, ile też może zapłacić. Złote to były czasy, czynsze rosły na drożdżach, nie się nie reparaowało, o niczem nie chciało się wiedzieć, tylko się popuszczało pasą..

(Dalszy ciąg nastąpi).

TEORJA PANA FILIPA.

OBRZEK

PRZEZ

JANA ZACHARYASIEWICZA.

XII.

(Dalszy ciąg.—Zobaczyć nr 166).

Nie mniejsze wrażenie widać było na pani Filipowej. Zarumieniła się jak wisznia i posunęła chustką po czole, bo czuła tam pot kroplisty.

— Czy słyszysz Aniela? — zapytała milczącej córki.

— Rozumie się — dodał pan Malina — należy do tego i maść koni, bo karetka bez koni być nie może! Aniela rozśmiała się.

— A ja zawsze marzę o karecie bez koni — odpowiedziała żartobliwie.

— O karecie bez koni? — powtórzył pan Malina.

— Tak jest... marzę o tem, czy kiedy wynajdą ludzi taki przyrząd, aby biednych koni nie trudzić. Nieraz serce mi pęka, gdy widzę jak biedne zwierzęta męczą dla naszej częstokroć źle zrozumianej wygody! Nasze miasto tak małe!

Pan Malina z zadziwieniem spojrzął na panią Filipową, do której miał największe zaufanie.

— Jak widzę — rzekła pani Filipowa — Aniela od

niejakiego czasu lubi się bardzo z panem sprzeczać! Co to znaczy? Przecież matka powinna o tem wiedzieć!

Profesor, który dotychczas zdawał się być nieprzytomny i po swoich naukowych regionach gdzieś bujał, ocknął się teraz. Coś go w samo serce ukuła.

— Bynajmniej nie widzę — zawołał — aby Aniela sprzeczała się z panem Maliną. Co o koniach powiedział, było bardzo dobre. Człowiek bowiem związany na czasie z materją, to jest mając w połowie organizm zwierzęcy, korzysta niegodziwie z prawa mocniejszego i biedne zwierzęta uciska!

— Ależ Filipie — przerwała żona — tobie ta nauka w głowie pomieszala. Ludzie należący do najwyższych sfer jeżdżą karetkami... rozumie się, kto nie ma za co karety kupić, ten chodzi piechotę!

Aniela spostrzegła na twarzy pana Maliny pewne niezadowolenie. Wyrzuciła sobie, że niewinnym żartem dotknęła może człowieka sobie życzliwego. Chciała błąd swój poprawić, zanim do swego pokoju odejdzie.

— Odechodzę — rzekła z rozkosznym uśmiechem — aby o takim przyrządzie, któryby nas bez koni wozził po ulicy, w samotności pomyśleć. Jeżeli zaś do jutra nic nie wymyślę, to niech pan kupi karetkę na czarno lakierowaną i parę siwych koni!

— Niezmiernie się cieszę — odpowiedział z ukłonem pan Malina — że gust pani zupełnie z moim się zgadza!

Aniela ukłoniła się z uśmiechem i wypadła do dru-

Z foyer.

— || — „Piękne dni Aranjezu“... w operze naszej... miną wkrótce ku wielkiemu melomanów żalowi.

Para miłych gości, która zaprzatnęła sobą wszystkich publiczność, odleci w dal syta oklasków i... oklasków.

Rozpocznie się sezon jesienny a wierna Warszawie drużyna śpiewacza być nie musiała do ciężkiej wzięcia się pracy...

„Lohengrin“ zastąpi „Lukrecję“, co dzięki urokowi Gennara i Orsina, mimo swych lat podeszłych działała jak nowość...

Na kompanję zimową wrószą już „wypoczęci“ Fillehorn i Cieślowski.

Niestrudzoną jest tylko... p. Dowiakowska.

Juljan Zakrzewski pożegnawszy publiczność koncertem w salach reductowych, uda się na szereg gościnnych występów do Pragi, gdzie zluzuje zmęczony Kamińskiego. Później po sezonie zimowym śpiewać będzie we Lwowie, a później jeszcze ciągnie do... Włoch. Byle tam tylko ptaszka nie złapano!

P. Justyna Machwieówna, z którą tak niedawną a sympatyczną zrobiliśmy znajomość, zapuka wkrótce do wrót zagranicznych przybytków sztuki...

Tu nie od rzeczy będzie przytoczyć kilka szczegółów z jej artystycznej kariery.

Panna M. jest — warszawianką!

Dziecię, zdradzające niezwykle do muzyki zdolności, wzięli w opiekę swą wytrawni nauczyciele znani dobrze naszemu miastu.

Później zmuszoną została panna M. wraz z rodziną przenieść się na Litwę, gdzie w Wilnie kształciła się na pianistkę pod okiem Karola Sturma.

Pianistką bowiem pierwotnie miała być panna M. i w tym też celu zapisała się w r. 1867 w poczet uczennic konserwatorium petersburskiego.

Antoni Rubinstejn zwrócił na rodaczkę naszą szczególną uwagę, polecając ją pieczy Zaręby dyrektora konserwatorium.

Wkrótce panna M. otrzymała stypendjum rządowe i rozpoczęła studia wokalne pod kierunkiem pani Nissen Soloman.

Zamknawszy fortepian, na którym do niepospolitych doszła rezultatów, panna M. poświęciła się wyłącznie Euterpie.

W r. 1871 konserwatorium było skończone; panna M., pomimo propozycji objęcia posady pomocnicy pani Nissen, wyrwała się do Włoch, gdzie lat blisko dwa pracowała w szkole Lamperti'ego a później Corsi'ego.

Wyseką znajomość tajemnic śpiewania panna M. mistrzom tym zawdzięcza.

Tygodnik *illustrowany* podaje datę 26 grudnia 1872 — jako dzień pierwszego występu artystki w Tryeście w operze „Jone“ Petrellego.

Stąd zaangażowano pannę M. do Londynu.

W stolicy Albionu śpiewała rodaczka nasza blisko lat dwa w impresie Maplesona, wyjeżdżając w sezonach koncertowych do Glasgowa, Edynburga, Dublinu, Liwepola, Belfast i innych miast.

Dwa królewskie jednak teatra były główną areną

giego pokoju. Matka podziękowała jej wejrzeniem za tę wyrozumiałość.

Pan Malina został teraz sam z rodzicami. Nadeszła chwila stanowca.

Fajerwerk o karcie był już spalony. Wrażenie, osobliwie na pani Filipowej, a nawet po części i na Anieli, było widoczne. Teraz można było bez niebezpieczeństwa wspomnieć o biednym szaleńcu, któremu w głowie się przewróciło.

Pan Malina potarł ręką po czole. Sytuacja jego była świetna. Przy tak niezdarnym konkurencie odbijał jaskrawo.

— Chciałbym coś powiedzieć — zaczął po chwili milczenia — ale dalebóg, sam nie wiem jak zacząć!

— Niech pan początek wypuści, a zacznij od połowy! — z uśmiechem żartobliwym wtrąciła pani Filipowa.

— Jestem w niemałym kłopotcie!

— Szczęście, że takie kłopoty tylko raz w życiu człowiekowi się wydarzają!

Pani Filipowa widocznie chciała dopomóc konkurentowi.

— Masz pani słuszność — westchnął konkurent — ale kłopot mój jest mocno skomplikowany! Jest w perspektywie przejażdżka napowietrzna, czy raczej upadek z wysokości drugiego piętra na kamienie!

— Cha, cha, cha! — zaśmiała się szczęśliwa matka — w ten sposób spadają wszyscy ludzie i są przytem bardzo szczęśliwi!

(D. c. n.)

jej działalności obok takich artystów jak Nilson, Trebelli, Faure, Capoul, Castelmarty, Arambury i... nasz Reszke.

Pęk zebranych krytyk świadczy, iż imienia polskiego p. M. tu nie pokrzywdziła!

Później występowała panna M. w medjolańskiej „Scali“, w Barcelonie i w kilku miastach włoskich.

Koncertowała też w Wilnie, Kijowie i Petersburgu.

W miejscu tem nie myślimy powtarzać słów wyrzeczonych przez krytykę warszawską (a mianowicie z okazji „Trubadura“) — lub głosów zagranicznych zoilów — ograniczamy się tylko na notatce, jaką winniśmy każdemu swojskiemu talentowi dobijającemu się uznania za górami i morzami...

Główniejszymi partjami w repertuarze panny M. są: Amnerida, Azucena, Fides i Selika.

W kostjumie paziów, który artystka nosi ze swobodą i wdziękiem, ukazywała się też bardzo często.

Nie zapomnijmy Siebla i Orsiniego.

Pewien poważny krytyk włoski przyznaje artystce zasługę podtrzymania opery „Pezenti“ Canepy i „Conte Verde“ Libaniego.

Tak więc panna M. stąpa ukwieconą drogą, na której jak najdłużej widzieć ją pragniemy.

Po „Panu Damazym“ dyrekcja teatrów zaprosiła podobno na występy szereg artystów scen mniejszych. Wł. Bogusławski w swem studjum (*Gaz. Pol.*) dowodnie wykazuje jakie jeszcze luki zapełnić potrzeba. Przed innemi oczekujemy na debiut reżysera sceny poznańskiej p. Podwyszyńskiego.

— Czy nie znajdujesz — mówił artysta ** do swego kolegi przy przedstawieniu jednej ze sztuk oryginalnych — czy nie znajdujesz, iż autor komedji tej ma wiele dowcipu?

— Tak... dowcipu drugich!

Pewnego schwymano na plagiacie całej sceny.

A. — Jak sądzisz, czy się ten szanowny autor nie wypisze?

B. — Bądź spokojny, dopóki inni piszą, nie wydarzy mu się nic podobnego.

Na ostatnich przedstawieniach oper tak często dawały się słyszeć oklaski, iż pytano czy nie są one przypadkiem... w partyturze!

Ten tylko krytyk czczony będzie jak bóstwo przez aktorów, jeśli o nim razem z Biblią powiedzieć będą mogli: „I ujrzał iż wszystko dobrze było“.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

— Ostatnią powieść autora „Kłopotów starego komendanta“ zatytułowaną „Z pamiętników plotkarza“, podajemy dziś ze skwapliwością; obrazek Zacharjasiewicza ukończony będzie w przyszłym tygodniu.

— Agitująca się już od dawna a zapowiedziana ostatecznie na początek bieżącego półrocza reforma zarządu leśnictwa w Królestwie znów zostaje odłożona do początku roku przyszłego. Jak wiadomo, zarząd lasami dotychczas znajdujący się w rękach izb skarbowych stanowić będzie po przeprowadzeniu reformy oddzielną dekasteryję, pod zwierzchnictwem ministerjum dóbr państwowych. Nadmienić trzeba, że reforma leśnictwa poprowadzi za sobą również ważne zmiany w wewnętrznym ustroju izb skarbowych.

— Z *Dniew. Warsz.* następujące czerpiemy dane o dokonaniem od 1 listopada do 15 grudnia 1877 r. powołaniu do służby wojskowej nowozaczących za rok 1877 z gubernij Królestwa. Powołaniu do spełnienia powinności wojskowej podlegało osób 52,877, z których: a) mających prawo do ulg z powodu położenia rodzinnego 23,383, b) takich, którzy uzyskali odroczenie powinności wojskowej 336, i c) uwolnionych od losowania 52 osób. Po wyłączeniu z list tych, którzy ubyli, otrzymali odroczenie i zostali uwolnieni od powołania oraz po wniesieniu osób, których wiek oznaczano z powierzchniowości, powołano do ciągnięcia losów osób 52,796, z pomiędzy których uwolniono od służby w wojsku dla niedostatecznego wzrostu, chorób i t. d. 6,630; naznaczono odroczenie z powodu niedojrzałości, dla wyleczenia się z chorób, w skutek znajdowania się pod śledztwem i t. d. 10,087 osobom; przeznaczono do ponownej rewizji 207 osób; odesłano na próbę do leczenia 1330 osób; i w końcu nie stawiło się na powołanie 3172 osób. W rzeczywistości przyjęto do służby osób 15,743, z których: a) zdolnych do służby frontowej 15,193, do niefrontowej 515, b) rosyjan 816, polaków 11,610, litwinów i żmudzinów 882, Niemców 836 i żydów 1581 — i c) żonatych 2,451, niezonatych 13,274.

— Jako dodatek do *Praw. Wiest.* dołączono tabelę 5% biletów banku państwa 1-ej emisji z drugiego dziesięciolecia, które zostały wylosowane w d. 5 czerwca r. b. Wylosowano ogółem 3678 biletów na sumę 6,464,250 rs. Tenże dodatek mieści tabelę podobnych biletów wylosowanych podczas poprzednich losowań a niewykupionych do 1 (13) maja roku bieżącego.

— Techniczno - inspekcyjny komitet dróg żelaznych przedsiębrać zamierza kroki ku zastąpieniu na wszystkich kolejach paliwa drzewnego materiałem mineralnym a mianowicie węglem.

— Fabrykanci warszawscy panowie Błaszkiwicz i Patzer podali do departamentu handlu i rękodzielnictwa prośbę o przywilej na nowysposób wykonywania odlewów żelaznych.

— Czytelnikom *Kurjera* wiadomo z kilkakrotnych naszych wzmianek o założeniu kasy emerytalnej dla urzędników i oficjalistów kolei nadwiślańskiej. Nieobojętne będzie dla czytelników przytoczenie zasad, na których kasa owa jest oparta. Uczestnikiem kasy jest każdy pracujący przy drodze nadwiślańskiej, który liczy mniej niż lat 45 wieku; osoby liczące więcej lat winny podawać prośby o przyjęcie do kasy. Zapisujący się do towarzystwa, jako wpisowe, wnosi połowę miesięcznej pensji, następnie zaś opłaca składkę w stosunku 4% od pensji nie więcej aniżeli rs. 400, w stosunku 5% — pobierający płacę do rs. 600, w stosunku 6% — płacę od 600 do 3,000 rs. Osoby, których pensja wynosi więcej aniżeli rs. 3,000, opłacają 6% od 3,000 i od połowy różnicy pomiędzy pobieraną pensją i sumą rs. 3,000. W razie otrzymania podwyżki, uczestnik opłaca jej połowę, licząc miesięcznie. Do pensji nie są wliczone dodatki niestałe, jako to: milowe, mieszkanie i t. d. Wysłuzenie lat dwunastu daje prawo do 1/4 emerytury, lat osmnastu do połowy i trzydziestu do całej. W razie postradania możliwości do pracy w skutek wypadku, piętnaście lat służby daje prawo do całej emerytury, a mniej niż lat pięć — do czwartej części. Wdowa po uczestniku ma prawo do połowy emerytury męża, dzieci do drugiej połowy. Droga nadwiślańska na rzecz kasy płacić będzie po 25 rs. od wiorsty.

— *Gaz. handlowa* narzeka na nieporządki na pocztach, które nietylko nie ustają, ale, według szanownej koleżanki, w coraz nowej objawiają się formie. Korespondenci nadsyłają ciągle zażalenia: jeden z nich np. mieszkający przy głównej stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej kilka listów i posyłek wyprawianych regularnie z Warszawy nie otrzymał. Udogodnienie komunikacji pocztowej — woła wyzwymienia *Gazeta* — jest warunkiem prawidłowości wszelkich stosunków pomiędzy ludźmi; nader więc przykre mi są nieporządki zdarzające się tam nawet, gdzie poczta korzysta z usługi kolei żelaznej.

— *Gazeta lekarska* pisze: „Epidemja ospy zmniejsza się w ogólności w całej Europie. Najsilniej panuje dotąd w Warszawie (lubo także liczba chorych i śmierci niższą jest względnie do poprzednich tygodni), w Petersburgu, w Odesie; w Lizbonie cyfra śmiertelności podniosła się; w Londynie, Wiedniu i Barcelonie epidemja łagodniejsza. W Petersburgu pojawiają się wypadki cholery; liczba chorych na cholere mnoży się znacznie w Kalkucie i Bombaju.“

— Z powodu wyjazdu za granicę na kurację starszego inżyniera m. Warszawy, p. Grotowskiego, obowiązki jego sprawować będzie inżynier miasta pan Zyliński.

— Ulica Chmielna na całej prawie swej długości jest przebrukowywana.

— Na ulicy hr. Berga rozpoczęto roboty około wybrukowania ulicy sztucznym nagromadzonym tam od dość już dawna kamieniem; chodniki na tej ulicy zostaną jednocześnie znacznie rozszerzone.

— Rząd gubernjalny warszawski wydał następującym osobom pozwolenie na budowę nowych domów w Warszawie:

Właścicielowi posesji nr 1283/4 przy ulicy Nowy-Swiat — na wybudowanie dwóch oficyn czteropiętrowych.

Właścicielowi posesji nr 586a przy ulicy Długiej panu Płaczkowskiemu na wybudowanie pięciu oficyn murowanych trzechpiętrowych.

Właścicielowi posesji nr 1546 przy ulicy Chmielnej na wybudowanie dwóch oficyn murowanych czteropiętrowych.

Właścicielowi posesji nr 1146 przy ulicy Żelaznej na wzniesienie drugiego piętra.

Właścicielowi posesji nr 1393 przy ulicy Wolność

na wybudowanie jedno piętrowego domu drewnianego.

Właścicielowi posesji nr 926e, panu Treceerowi, na wybudowanie dwu piętrowego gmachu na fabrykę.

Jak widzimy, ożywiona czynność budowlana coraz więcej się wzmacnia.

= Donoszą nam z Paryża, iż na tamtejszą wystawę kwiatów bracia Bardet z Warszawy nadesłali dwadzieścia kilka różnego kształtu i przeznaczenia bukietów, tudzież wazonów kwiatów.

= Z teatru.
Repertuar na przyszły tydzień brzmi jak następuje:

Teatr letni:
Niedziela, „Pan Damazy“; poniedziałek, „Kwiat z Tlemcenu“, „Jestem zabójcą“, „Filiżanka herbaty“, „Kto pod kim dołki kopie“; wtorek, „Marta“; środa, „Pan Damazy“; czwartek, „Lucja z Lammermooru“; piątek, „Czarna i biała“ (M-me de Ormesan) po raz 1-szy, „Pieszczoszek“ (Bóbé) po raz 1-szy; Sobota, „Lucja z Lammermooru“; niedziela, „Czarna i biała“, „Pieszczoszek“.

* Przedstawienia „Pana Damazego“ od środy zostaną przerwane z powodu wyjazdu panny Popielówny za granicę.

* Po „Pieszczoszku“ ukaże się wkrótce na scenie tylekrotnie zapowiadany „Syn puszczy“ Halma, z którego energicznie są obecnie prowadzone próby.

* Dziś kasę zamknięto na kilka godzin przed spektaklem „Marty“.

= Kraszewski w liście pisanym w tych dniach z Drezna doniósł nam, iż znajdujący się na tamtejszym katolickim cmentarzu nagrobek ś. p. Kazimierza Brodzińskiego jest w takim stanie, że zarząd cmentarny chce go znieść, jeżeli wkrótce nie będzie wyrestaurowany!

Mistrz powieści byłby w gotowości przyłożenia się ze swojej strony wdowim groszem na ten cel, ale samemu tej postęgi podjąć mu się trudno.

Restaurację obliczono na 150 marek.

Chcielibyśmy właśnie odnieść się w rzeczy tej do naszych czytelników, gdy obecny pisaniu tych słów p. Gracjan Unger złożył potrzebną sumę.

Tak więc dzięki ofercie znanego wydawcy, prochy niezapomnianego śpiewaka „Wiesława“ leżeć będą spokojnie...

= U Loursa w „gabiniecie szachistów“ wzburzenie...

Z niepojętych przyczyn nie otrzymano dotąd rezultatu turnieju szachowego.

W Berlinie próżno też depešy od onegdaj wyczekują; w ostatej chwili toczyła się walka między dwoma naszymi szachistami: Winawerem i Oukiertorem (reprezentantem Anglii).

Który z nich zwyciężył?!

= Homeryczny śmiech wywołała wśród zebranej publiczności sprawa, rozpatrywana w tych dniach przez jednego z sędziów pokoju miasta Warszawy.

Obywatel Aron X. zaskarżył sąsiada swego, czeladnika szewskiego, Y. o zagrożenie mu porbowaniem życia, które to przestępstwo, według § 140 ustawy o karach, wymierzanych przez sędziów pokoju, jeżeli winny nie miał żadnych widoków zysku, lub innych celów nieprawych, pociąga za sobą areszt do miesiąca jednego, lub karę pieniężną do rs. 100.

Oskarżyciel zeznał, iż gdy pewnego razu wyszedł z mieszkania, stojący w sieni Y. skierował ku niemu pistolet, wołając:

— Żydzie, ja cię zabiję!

Usłyszawszy te X., padł jak martwy na ziemię.

Po chwili uczuł zimną wodę na twarzy i ocknął się.

Na skutek powyższego wnosi żądanie, ażeby pod sądny był ukarany i nadto wynagrodził mu utratę zdrowia w skutek przestępstwa, w kwocie rs. 200.

Sędzia powołał świadków i oto co się okazuje.

Ów mniemany pistolet, który tak przestraszył pana X., był niczem innym tylko spryczką, z której wypuszczona woda otrzeźwiła zemdłego.

Corpus delicti zostało przedstawione.

Oskarżyciel, obejrawszy je na wszystkie strony, twierdził jednakże, że Y. miał w ręku rzeczywisty pistolet.

Na skutek atoli zeznania świadków, sędzia uznał pana Y. za niewinnego i od wszelkiej odpowiedzialności uwolnił.

= Wypadki.

* Znow ogień na Nalewkach!

Tym razem ukazał się on w zabudowaniach gospodarczych domu nr 24.

Mieszkańcy płomień stłumili.

* Nad wieczorem trzeci oddział zaalarmowany został dymem w kierunku młyna parowego na Solcu.

Oddział, który wyruszył już z koszar, zwrócono z drogi.

Palilo się także w kominie.

* Przytrzymany został na moście człowiek rozbierający się z odzienia w zamiarze rzucenia się do wody.

Jest on prawdopodobnie chory na umyśle.

* Powiesił się na Pradze Z. robotnik.

— Gorącą prośbę zanosimy dziś do szlachetnych czytelników naszych. Idzie o podanie pomocy człowiekowi obarczonemu liczną rodziną a śeiganemu przez los ze straszliwą zaciętością! Praca umysłowa, której oddał się ze wszystkim, nie zdołała potrzeb rodziny jego zaspokoić — głód nieublagany puka do drzwi jego izdebki! Ratunku znikąd żadnego a położenie kilkorga ludzi staje się z każdym dniem rozpaczliwsze... Redakcja na początek składki ofiaruje dla T. rs. 3; pośpieszajcie z groszem wdowim któryby choć na chwilę pierwsze potrzeby biedaków zaspokoił!

Nekrologia.

† W dniu 29 b. m., to jest w poniedziałek, jako w rocznicę śmierci ś. p. **Kerola Pawlikowskiego**, doktora medycyny, odbędzie się w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, za spokój duszy jego i siostry tegoż ś. p. **Heleny Pawlikowskiej**, nabożeństwo żałobne, na które nieutulona w żalu matka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —15931

† W poniedziałek, dnia 29 lipca, o godzinie 10-jej zrana, z powodu rocznicy imienin ś. p. **Anny z Kłosowskich Czernkowskiej**, odbędzie się msza św. w kościele św. Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —15926—

† W dniu 30 lipca r. b., to jest we wtorek, jako w piątą rocznicę śmierci ś. p. **Franciszka Jerzmanowskiego**, odbędzie się w kościele św. Krzyża w kaplicy Matki Boskiej o godzinie 9-tej zrana, żałobna wotywa, na które pozostała żona i dzieci zapraszają krewnych i znajomych. —15963—

† Ś. p. **Zofja z Wilińskich 1-go ślubu Jangmann, 2-go Pol**, przeżywszy lat 72, po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Bogu. W smutku pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w niedzielę, dnia 28 lipca o godzinie 9-tej zrana, w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia o godzinie 5-tej po południu na cmentarz powązkowski, odbyć się mające. —15967—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż 24-go lipca.**—Niemale wrażenie sprawia tu zawładanie serdecznego stosunku pomiędzy księciem Walji a Gambetta. Następca tronu angielskiego faworyzuje bardzo ostentacyjnie b. dyktatora. Krążą wieści, iż Gambetta jest prawdopodobnym następcą Waddingtona, o którym powiedziano, iż „na kongresie krajaił pieczęć dla drugich.“

× **Hamont 21-go lipca.**—Umarł tu wynalazca opatrunku gipsowego dr Mathijson, przeżywszy lat 77.

× **Berlin 25-go lipca.**—Mówią tu głośno, iż w początkach sierpnia odbędzie się w Heidelbergu konferencja ministrów-prezydentów państw niemieckich zwołana przez Bismarcka.

× **Monachium 24-go lipca.**—Dr Sigl, redaktor *Bayerischen Vaterland*, za obrazę majestatu w artykule tegoż pisma, skazany został na trzymiesięczne więzienie.

× **Hamburg 24-go lipca.**—Świątek sportowy wielce wzburzony. Wykryto bowiem, iż w jednym z ostatnich wyścigów słynny żokaj Little był w porozumieniu ze swym przeciwnikiem i pozwolił się pobić. Skandal ten głośniejszy się staje, iż podobno w rzeczy tej brali udział panowie noszący arystokratyczne nazwiska.

× **Praga 25-go lipca.**—Przyjazd cesarza Wilhelma do Teplitz spodziewany jest w przyszłym tygodniu. Dostojny pacjent zajmie pałac księcia Clary. Zawiadomiono już o tem przyjeździe magistrata.

× **Gleichenberg 25-go lipca.**—Wczoraj nastąpiło tu przerwanie śmury. Woda na stopę. Szkody bardzo wielkie. Kuracja nie ulega zwłose.

× **Petersburg 24-go lipca.**—Według krążących tu wieści, generał Szuwałow ma ustąpić z ambasady londyńskiej; następcą będzie podobno Wałujew.

Przegląd polityczny.

Pomimo przepowiedni i oznaczonego terminu, okupacja Bośni nie została jeszcze przez Austrię rozpoczęta. Dzienniki wiedeńskie tłumaczą to opóźnienie przygotowaniem, które władze wojskowe na granicy dalmatyńskiej zarządziły. Zdaje się też, iż Austrija nie mogąc na drodze ugodowej z Portą przyspieszyć wykonania swego planu, oprzeć się chce li tylko na swoim mandacie, który zaś dopiero po zupełnej ratyfikacji traktatu berlińskiego nabierze swą pełnomocność. Zresztą ta przewłoka nie zaszkodzi Austriji wcale, owszem — przyczynia się nawet do usunięcia trudności, jakie z początku przedstawiał opór ludności bośniackiej i heregowińskiej i niesympatyczne jej dla austriaków usposobienie. Czem dłużej wojska austriackie dają czekać na siebie, tem więcej słabnie ów duch opozycyjny, rozważa ochładza namiętność i zamiast rewolucyjnych dążeń, przychodzi stan umiarkowania i pogodzenia się z losem.

Ze Serajewa piszą teraz do *Pol. Cor.*, że tam opinja publiczna przechyla się już na stronę okupacji. W niższych warstwach mahometańskiej ludności wyrobiło się teraz szczególnie dla austriaków przychylnie usposobienie, od czasu jak konsul generał Wasier zaczął ubogim mieszkańcom miasta codziennie około 500 obiadów rozdawać. Także w wyższych sferach obu wyznań zgodzono się już po większej części z myślą wkroczenia wojsk austriackich do kraju, a nawet powstał projekt wysłania deputacji na powitanie ich przy granicy. Podobno także zamierzają bośniacy objawić cesarzowi austriackiemu swoją czolobitność i podziękować hr. Andrassemu za politykę dotyczącą Bośni, która się po niej nowego i lepszego stanu rzeczy spodziewa.

Nie należy wszelako utrzymywać, że to przychylnie usposobienie stało się już ogólnem; niejednokrotnie jeszcze przyjdzie nam przytaczać wiadomości o objawach zaciętości i nadużyciach popełnionych.

Przed kilkoma dniami turecy napadli na wychodźców bośniackich, którzy przez Irb odważyli się powrócić do kraju, spalili ich domostwa i kreścacje, zniszczyli dobytek i zaledwie życie zostawili. Są to przewidziane konwulsje barbarzyństwa wobec rychłych przewrotów społecznych w kraju, któremu za warunek postawiono wejść koniecznie na drogę europejskiej kultury.

Ministerjum wojny, ze względu na mobilizację podziemnych oddziałów armji, zaniechało w tym roku większą część manewrów landwery i zmniejszyło w niektórych okręgach wojskowych obowiązkowe ćwiczenia bronią, pod jesień zwykle rozpoczynane. Finansowe względy przyczyniły się także znacznie do powyższego rozporządzenia.

Agitacje, jakich *Italia irredenta* do wzburzenia opinji przeciw Austrii używa, straciły wiele z swego niepokojącego charakteru. W Wiedniu nie biorą ich więcej na serjo i lekceważą sobie skutki, jakiby ten nieprzyjazny zwrot w usposobieniu włochów dla Austrii — sprowadzić mógł.

Presse zaprzecza stanowczo wiadomości podanej przez dzienniki angielskie, jakoby Austrija powzięła pewne środki ostrożności przeciw możliwej inwazji włoskich rewolucjonistów na terytorjum tyrolskie lub dalmatyńskie. „Awanturnicy włoscy zresztą — pisze ten dziennik — nie oszaleli jeszcze do tego stopnia, aby się porywać na takie niedorzeczności.“

Standard utrzymuje, że w danym razie, gdyby nawet *Italia irredenta* zdołała wywrzeć wpływ na zewnętrzną politykę rządu włoskiego, Austrija znajdzie poparcie w Niemczech, wnioskując z odezwania się ks. Bismarcka do ambasadora włoskiego w Berlinie, który zlekka potrącił o kwestję odebrania Trydentu i Tryjestu. Kanclerz swoim stanowczym tonem odpowiedział mu wprost, że to są zachcianki, które nigdy nie mogą być urzeczywistnione, gdyż największym interesem niemieckiej rasy jest nieoddanie owych części austriackiego terytorjum w posiadanie włochów.

Pol. Corr. dowiaduje się pod datą 24-go z Konstantynopola, iż na wiadomość, że Grecja ma zamiar wysłać notę do Turcji z żądaniem utworzenia mieszanej komisji, któraby się zajęła Epirem i Tessalią w myśl rozporządzeń traktatu berlińskiego, — Porta uprzedziła rząd ateński, oświadczając mu, że przed ratyfikacją traktatu nie wolno mu nastawać na wykonanie artykułu dotyczącego sprostowania granic.

Grecja nabrała teraz otuchy, — zwłaszcza gdy w Atenach rozeszła się wiadomość o zapłynięciu przed czterema dniami francuzkiej eskadry złożonej z czterech pancerników — w Pireus.

W stolicy hellenicyków powitano z entuzjazmem tę wiadomość, gdyż wytkomczono ją sobie w znaczeniu politycznym, jako nowy objaw przychylnego usposobienia Francji dla Grecji, — jakkolwiek nie nie dowodzi, aby pojawienie się eskadry francuzkiej w wybrzeży greckich stało w związku z polityką wschodnią republiki.

Rozruchy na Krecie, wskutek przyrzeczenia Anglii że się zajmie losem tej wyspy — ustały.

Zajmujące zestawienie statystyczne zmian terytorjalnych, jakie traktat berliński wywołał, podaje *Süddeutsche Presse*. „Europejska Turcja, pisze ten dziennik, zredukowana została z 6517 mil kwadratowych na 3867, zamiast 10 milionów poddanych posiada teraz tylko 6 1/2. Wto została już wliczoną wschodnią Rumelja pod zarządem chrześcijańskiego gubernatora o 630 milach kw. powierzchni i 1 miljonie mieszkańców, — ale nie uwzględniono przy powyższych obliczeniach utraty zwierzchnictwa nad Serbią i Rumunją. Nowej Bułgarji, pozostającej wprawdzie nominalnie prowincją turecką, do Turcji faktycznie zaliczać już nie można, a zatem odpaść powinno także 1150 mil kw. i 1,700,000 mieszkańców, pomiędzy którymi 40% stanowią mahometańskie.“

„Ludność mahometańska w Rumelji stanowi tylko czwartą część ogólnej ludności. Rumunja dos tawrzy

niezależność, otrzymała też powiększenia w Dobrudży w zamian za utracę Bessarabii, tak, że zamiast 2,201 m. kw. i 5,073,000 mieszkańców posiada dzisiaj 4,290 m. kw. i 5,110,000 miesz. W Bessarabji straciła 150 m. kw. i około 135 tysięcy mieszkańców, w Dobrudży zaś zyskała 240 m. kw. i 175,000 miesz. — w każdym razie liczebnie zarobiła.

„Serbja jeszcze lepiej wyszła na kongresie, niż na traktacie San-Stefano; do rozpoczęcia wojny posiadała ona 873 m. kw. i 1,360,000 ludności, — dzisiaj liczy 993 m. kw. i około 1,640,000 miesz., a zatem zyskała na kongresie 56 m. kw. i 54,000 ludności więcej, niż jej pokój konstantynopolitański zapewniał.

„Czarnogórze wreszcie podwoiło prawie swe posiadłości; zamiast 78 m. kw. i 170,000 miesz. ma dziś 158 m. kw. i 220,000 miesz.

„Austria zajmuje w Bośni i Hercegowinie 980 m. kw. 1,250,000 mieszkańców, pomiędzy którymi znajduje się 750,000 gr.-kat. — 120,000 rzym.-kat. wyznania a reszta mahometańskiej religii.

„Grecja powinna dostać około 200 m. kw. i 300,000 miesz., w Tessalji i Epirze, lecz ten nabytek jest jeszcze zakwestjonowany rezultatem układów rządu ateńskiego z Portą.

„Rossja zajmie w Azji 600 m. kw. z 800 tysiącami ludności, w Europie zaś Bessarabję.

„Anglja wreszcie zajęciem Cypru przysporzyła sobie 173 m. kw. z 150,000 mieszkańców.

Od kilku dni poseł angielski M. Layard mówi często audjencie u sułtana, na których opracowują obaj projekt urządzenia krajów nad Eufратem w sposób jak najdogodniejszy specjalnym interesom Anglii.

Lord Odo Russel otrzymał w imieniu królowej list pochwalny z podziękowaniem za udział i działalność pożyteczną w kongresie.

Telegramy prywatne.

Warszawa, dnia 26-go lipca wieczorem.

Bukareszt 25-go. — Rząd zapytał się poufnie gabinetów, czy uznanie niepodległości Rumunji jest możliwe bez formalnej retrocesji Bessarabji. Spodziewają się, że możliwym będzie przynajmniej zatrzeźwienie ze strony Rumunji praw do Bessarabji.

London, 25-go. — W noc. Izba wyższa, Beaconsfield wniósł adres, w którym królowa jest zapewniana, że izba chętnie się zgodzi na zamierzone wyekwirowanie księcia Connaught, z okazji jego zaręczenia. Wniosek ten poparty przez Greureli został jednogłośnie przyjęty. W izbie niższej Dilke uczynił wniosek, w którym oponuje przeciw dalszym apanażom 10,000 £ dla księżny Luizy. Wniosek Dilkego odrzucono większością 320 przeciw 30 głosem, wniosek zaś rządu w pierwszym przeczytaniu przyjęto.

London 25-go. — Izba gmin. Cowen składa petycję pewnej grupy osób z miast północnych i Londynu, domagającą się postawienia Beaconsfielda w stanie oskarżenia. Bourke odpowiada Gladstone'owi, że złożenie anglo-rossyjskiego memoriału bez dołączenia innych dokumentów na nie się nie przyda. Proszono inne mocarstwa o zgodzenie się na publikację; jedno mocarstwo odpowiedziało i odmówiło. Northcote odpowiada Goeseherowi, że ogłoszone zostaną wszystkie dokumenta dotyczące konwencji tureckiej, jak również telegramy zamienione co do szczegółów; Kenealemu odpowiada, że umowa między trzema cesarzami, o której Derby mówił we czwartek, nie jest obecnym ministrom znana; każe zresztą poszukać w urzędzie spraw zagranicznych, czy tam wiedzą o czemś podobnym, czy nie.

Warszawa 27-go lipca.

Berlin 26-go. — W Teplitz wynajęto mieszkania dla cesarza Wilhelma i wielkiej księżnej badeńskiej. Następca tronu austriackiego Rudolf odwiedzi cesarza niemieckiego w Teplitz. Nuncjusz papieżki w Monachjum Masella uda się do Kissingen do księcia Bismarcka, potem zaś do Berlina, ażeby w imieniu Leona XIII zawiązać rokowania z rządem pruskim o wstąpienie kulturkamfu.

London 26-go. — Radykałsi z sir Karolem Dilke i Wilfridem Lawson na czele chcą w parlamencie wywołać gwałtowną opozycję przeciw przyznaniu apanażu synowi królowej księciu Connaught, który wkrótce się żeni.

London 26-go. — Daily News potwierdza z Konstantynopola, że Porta postanowiła odstąpić Grecji okrąg Zagore do Margezeti wraz z Volo i Pharsala. Królowa obdarowała krzyżem szlacheckim orderu łaźni sekretarza Beaconsfielda Montagau Corrego. Pisma poranne ogłaszają zawiadomienie urzędowe, że ostatnia mowa Harta Dykesa nie zawierała w sobie takiego, co by mogło wskazać iż oczekiwane jest w roku bieżącym rozwiązanie parlamentu. Beaconsfield zawiadamia w izbie wyższej że hydrograf admiralicji skonstruował, że Batum posiada tylko jedną zatokę i nie posiada portu albo miejsca do zaczepienia kotwicy tylko dla trzech statków.

Tryjest 26-go. — Władze merskie uwiadomają o zamknięciu za pomocą min morskich przystani Kleku i kanu Stagno piccolo.

Serajewo 26-go. — W tutejszych kołach tureckich mówią że ludność mahometańska Bośni i nadal będzie mogła odprawiać w meczetach nabożeństwa za pomocy sułtana. Tutejszy generał-gubernator Mazhar basza wydał poborem podatkowym w Bośni instrukcję, żeby podatki bieżące a zwłaszcza dziesięcinę ściągali jeszcze przed wydaleniem się Turków z prowincji.

London 26-go. — Nubar basza zabawi tu jeszcze kilka miesięcy zanim do Egiptu powróci.

Berlin 26-go. — Wczoraj policja rozwiązała zebranie wyborcze partji chrześcijańsko-socjalistycznej za nadzwyczaj podburzające mowy przewodniczącego, znanego krawca Grünberga. Znany pan flet postępowców p. t.: „200 milionów nowych podatków“ został skonfiskowany z polecenia izby doradczej sądu miejskiego. Sierpniowa konferencja ministrów niemieckich w Heildebergu, mająca się odbyć z inicjatywy Bismarcka, składać się będzie nie z pierwszych ministrów, kierujących, lecz z ministrów skarbu.

London 26-go. — Biuro Reutersa donosi z Konstantynopola z daty 25 b. m.: Ksra theodory otrzymał ostateczną instrukcję w kwestji zajęcia Bośni. Według tychże, Porta w miejsce oznaczenia czasu okupacji ustanowi, że zajęcie Bośni wtedy będzie ukończonym, gdy bezpieczeństwo i porządek publiczny będzie przywrócone, a nowe reformy w Bośni będą wprowadzone. W miejsce postanowienia, że zarząd cywilny w Bośni pozostaje przy Turcji, żąda Porta aby przez zajęcie militarne wprowadzony został rodzaj obłożenia w czasie, w którym władze cywilne mają przestać funkcjonować — i dopiero wtedy będą wprowadzone, gdy okoliczności na to pozwolą.

Wiedeń 26-go. — W sprawie greckiej Francja wysłała do Konstantynopola notę, która jest prawie pogroźkową. Francja powołuje się na uczynione przez kongres obietnice i oświadcza, iż spodziewa się ze strony Turcji tych ulepszeń, które na kongresie wzięto na uwagę. Nota twierdzi, że Francja jako wielkie mocarstwo pierwszego rzędu może samodzielnie, bez spółdziałania innych mocarstw, przeprowadzić to, co jej się będzie zdawało sprawiedliwym. W Konstantynopolu ta nota głębokie sprawiła wrażenie i nie bez słuszności starają się tam utrzymać się na stanowisku, że kongres co do kwestji greckiej nie nakreślił Turcji żadnych granic określonych. Co do stanu układów wiedeńskich w kwestji bośniackiej, to Porta domaga się przynajmniej rękojmi dla wyznawców islamu, że ci w prawach swoich żadnej krzywdy nie poniosą w obrębie okręgu okupacyjnego.

Rzym, 26-go. — Bezzasadne są pogłoski o blizkim przyjeździe króla do Rzymu i zwolaniu parlamentu dla powzięcia uchwały w kwestji berlińskiego traktatu. Wszelako jeszcze przed listopadem, z przemówień ministrów do ich wyborców, kraj dowie się wielu rzeczy interesujących. Menotti Garibaldi napisał do Capitale list, w którym zaprzecza izby w jego imieniu otwartym być miał werbunek ochotników, gdyż nie nadeszła jeszcze pora na to.

Paryż 26-go. — Mac-Mahon odprowadzał dziś na dworzec kolei arcy-księcia Albrechta, powracającego do Wiednia. Na wyspie Cyprze utworzony będzie konsulat francuzki. Bezrobocie węglarzy w Anzin widocznie ustaje.

BIURO INFORMACYJNE

• nędzy wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia, poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej. Tamka Nr 23. Posiedzenie 25 lipca.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I.
8	Zielna	Czerniawska	Mąż chorey, dz. dr. 7.
5	Ciepła	Starogubska P.	Wdowa, dzieci drobnych 6.
75	Panska	Godlewska Fr.	Wdowa sparaliżowana.
8	Nowogrod.	Kipan Aleks.	Wdowa, dzieci drobnych 7.
13	Wilcza	Barzyńska Iz.	Chorowita, dz. dr. 3, matka st.
25	Dzielnia	Mark Apolo.	Wdowa, dzieci drobnych 3, matka stara.
6	Burakows.	Siedlecka M.	Wdowa, dz. dr. 3, matka stara.
43	Nowolipie	Ruszkowska	Wdowa, dz. dr. 3, jedno chore.
12	Krzywego Kolo	Puchalska T.	Wdowa słabowita, dz. dr. 3, czwarte ciężko chore.
9	Smocza	Rogalska An.	Mąż w szpitalu, dz. drobnych 5.
35	Freta	Jackowski A.	Wdowiec słabowity, dz. dr. 4, jedno chore.
290	P. Wołowa	Ruszkowski J.	Chory, dzieci drobnych 2.
138	Praga Tar-gowa	Nowakowska	Od lat 6 ehora obłożnie, dziecko jedno.
43	Solec	Superson Teo.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
67	Solec	Płociennik Jan	Zona po ciężkiej chorobie, dz. 3.

— Bank handlowy w Warszawie podaje niniejszem do wiadomości, że na zastaw papierów publicznych otwiera kredyty w sumie dla jednej osoby nie mniejszej od trzech, ani większej od dwudziestu tysięcy rubli, a to według norm następujących: — na papiery rządowe prócz obligacji pożyczki premijowej rossyjskiej—90% wartości kursowej;

na listy zastawne Tow. kr. ziemsk.—90% wartości kursowej;

na listy zastawne Tow. kr. m. Warszawy — 90% wartości kursowej;

na obligacje ros. pożyczki premijowej—rs. 160 na sztukę.

Otwieranie kredytów na inne papiery, tak gwarantowane jako też i niegwarantowane przez rząd, jak również otwieranie kredytów w sumie większej od dwudziestu tysięcy rubli, Bank uskutecznia według każdorazowej oddzielnej umowy.

Procent od zaliczeń z otwartego kredytu ustanowiony jest obecnie w stosunku 6% rocznie.

Od pożyczek terminowych na zastaw papierów rządowych i tutejszych listów zastawnych Bank handlowy oblicza obecnie procent w stosunku 5% rocznie; normy zaliczenia powyżej wyszczególnione stosowane są również do pożyczek terminowych, o ile udzielona jednorazowa pożyczka wynosi mniej jak rs. 3,000. —13436—2—3

Zakład leczniczy specjalny dla chorób gardłanych, wenerycznych i skórnych d-ra KOHNA. Chorych przychodnich, przyjmuje rano do 10 i od 4 1/2 do 6 po poł. codziennie. Długa Nr 23 (gdzie Eldorado). —7903—

— Szkoła prywatna męzka pod przewodnictwem Broniewskiego w Warszawie, w domu pod nr 79 na Krakowskim-Przedmieściu wprost kościoła św. Anny, przyjmować będzie młodzież na sposobienie ich do egzaminu do różnych klas gimn. w ciągu wakacji, oraz na zupełne utrzymanie i edukacją z troskliwą opieką rodzicielską. 2—3—13788

— Dr A. Wolff zmienił mieszkanie na Tłomackiem pod nr 3 (nowy dom p. Manna). Przyjmuje rano od 8 do 9, po południu od 6 do 7. —13730—2—3

— Dr Seweryn Górski, ulica Chmielna nr 5, mieszkania 6. —13808— 2—12

— Adolf Mercere, dentysta, wyjechał do Paryża. —13816—2—3

— Marcell Bogucki, adwokat przysięgły, przeniósł się z Warszawy na mieszkanie do Lablina, otworzył kancelarję w rynku w domu Czwiklińskiego pod nr 12. —13849—1—3

— Kancelarja Hsawerego Krysińskiego, obrońcy przysięgłego, po powrocie tegoż z zagranicy przeniesiona została na ulicę Długą pod nr 30 na 1-sze piętro w oficynie pod nr 21 mieszkania. —13746—2—3

— TYTON ROFE. Nieznane tu jeszcze zupełnie tytonie fabryki tabaczej „Rofe“ z południowej Rossji, słynące już od dawna w Cesarstwie z nieporównanej swej dobroci i jednokowego gatunku i koloru wszystkich warstw każdej ich paczki, tak spodniej, zwierzchniej, jak i środkowej, nadeszły do składu cygar pod firmą M. Niczrowski, ulica Wierzbowa nr 3, vis-à-vis filarów teatralnych i są do sprzedania po różnych lecz umiarkowanych cenach. Tenże skład zaopatrzony został również w nowe gatunki tytoni fabryki Popowa & Comp. z Odessy.

— Kantor, administracja i redakcja „Revue Slave“ przeniesione zostały na Hożą ulicę nr 3.— Redaktor A. de Fontaine. —13994—1—3

— Właściciel zakładu optyczno-mechanicznego w Warszawie przy ulicy Niecałej nr 2, Feliks Pik, wyjechał do Paryża celem przyswojenia najnowszych narzędzi, w zakres jego zakładu wchodzących. —13961—1—1

Istniejąca od roku 1872
PIERWSZA LECZNICA
dla przychodzących chorych. Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:
Od g. 9—10 Dobrski K. Choroby wewnętrzne, (specjalnie płuca i krtań; Laryngoskopia). Codziennie.
Od g. 10—11 Mayzel W. Asystent fizjologii przy Uniw. Choroby wewnętrzne. Codziennie. (w soboty od g. 11—12.)
O g. 11—12 Adam Bauereritz, leczenie elektrycznością (Elektroterapia). Codziennie.
Od g. 11 1/2—12 1/2 Kosmowski W. Chor. wewnętrzne (specjalnie wieku dziecięcego). Codziennie. (w soboty do 12—1).
Od g. 12 1/2—2 Stankiewicz Henryk. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie. Prócz tego w środy i soboty od 7 — 8 wieczorem.
Od g. 1—2 Thieme A. Chor. właściwe kobietom. Codzien.
Od g. 2—3 Orłowski Władysław. Chor. chirurgiczne specjalnie organów moczopłciowych. W poniedz., środy i soboty.
Od g. 2 1/2—3 1/2 Benni K. Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W poniedziałki i piątki.
Od g. 2 1/2—3 1/2 Belke Teofil. Choroby weneryczne i skórne. Codziennie z wyjątkiem poniedziałków.
Od g. 3—4 Erzeziński J. Chor. wewnątrz. Specj. nerwowe. Leczenie elektrycznością. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Kurs giełdy warszawskiej, — dnia 27-go lipca 1878 roku.

Od g. 3—4 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. Codziennie (w niedziele od 10—11).
 Od g. 3 1/2—4 1/2 **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel.
 Od g. 4 1/2—5 1/2 **Glinkiewicz B.** Choroby szcęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
 Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, codziennie. (W niedziele od 9—10).
 Od g. 4 1/2—5 1/2, w poniedziałki i środy przyjmują się za mówienia na aparaty dentystyczne (zęby sztuczne).
 —1043C— —46—0

Dyrekcja drogi żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z powodu odpustu w dniu 3 (15) sierpnia r. b. w miesiącu Częstochowie przypadającego, będzie wyprawiony z Warszawy ekstrapociąg pasażerski do Częstochowy, z pociągami klasy II, III i IV za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym.

Pociąg ten w przeddzień rzeczony odpustu wyjdzie z Warszawy dnia 2 (14) sierpnia w środę, o godzinie 7 minut 30 zrana, a z powrotem odejdzie z Częstochowy dnia 4 (16) t. m. w piątek, o godzinie 11 minut 10 zrana.

Opłata od jednej osoby na podróż tam i z powrotem wynosi w klasie II rs. 4 kop. 50, w klasie III rs. 3, a w klasie IV rs. 2.

Sprzedż bilietów rozpocznie się w kasach dworca stacji głównej w Warszawie w przeddzień wyjazdu dnia 1 (13) sierpnia, we wtorek, o godzinie 11 1/2 zrana do 1 z południa i od 6 1/2 do 8 wieczorem.

W dniu odejścia pociągu sprzedż bilietów miejsca mieć nie będzie.

Bagażę będą przyjmowane w dniu odejścia pociągu za opłatą podług taryfy ulicę się mającej. —13864—1—1

W e k s l e :	Dopełnione ran akcje.	Z końcem giełdy	
		żądano	placono
Berlin 4 vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek.....	138.90; 139.05-20	139.35	—
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.....	9 40	9.41	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.....	112.95	113.10	—
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.....	122.25—40	122.70	—

Papiery publiczne.	Dopełnione transakcji.	Z końcem giełdy.		Akcje i Obligacje.	Dopełnione transakcji.	Z końcem giełdy	
		żądano	placono			żądano	placono
Oblig. skarbowe rs. 100 . . .	—	—	—	Akc. wiel. tow. Ros. kolei żel. za rs. 125.....	—	—	235.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II . . .	—	100.	—	Akc. dr. żel. War.-W. rs. 100	—	81.	—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże . . .	—	99.15	98.85	Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—	—	83.
" " " " małe . . .	—	99.10	98.89	Akc. dr. żel. War.-Terespolsk.	—	—	130.
Listy zast. m. War. serji I . . .	93 55 60	93.75	93.45	Akc. dr. żel. Fabr. Łódzkiej	—	—	112.
" " " " II . . .	93 50	93.65	93.35	Akc. Banku Hand. w War.	—	253.	—
" " " " III . . .	92.90	93.05	92.75	Akc. Banku Dyskont. w War.	—	253	—
Listy zast. m. Łodzi serji I i II	—	—	—	Akc. Banku Handl. w Łodzi	—	238.	235.
4% List. likwidacyjne duże . . .	—	87.55	87.25	Akc. War. Tow. ub. od ognia	—	—	—
" " " " małe . . .	—	—	—	Akc. War. Tow. fabr. cukru	—	600.	—
Bil. Bank. Ces. ser. I. II i III . . .	—	97 50	—	Akc. Tow. fab. cukru Józefów	—	250.	550.
Ros. Poż. Prem. z r. 1864 . . .	—	—	—	Akc. Dobrzel. T. fabryki cukru	—	—	—
" " " z r. 1866 . . .	—	236.	235.	Akc. T. Lilpop, Rau i Loew.	—	—	—
5% Listy zastaw. rosyjskie . . .	—	—	—	Akc. Towarzystwa fab. machin	—	—	500.
Pożyczka wschodnia . . .	—	95.25	—	Akc. Towarz. Łazien i Łazien	—	—	—

Wartość kuponów od listów zast. 38%, nowych 48 1/10 zastawnych m. Warszawy ser. I i II 161 1/10, m. Łodzi 122 2/10, listów likwidacyjnych 62%, obligów skarbowych 128 2/10, pożyczki prem. 1ej emisji 19%, 2ej emisji 186 1/10
Monety: Półimperjały rs. — — — Sztuki dwudziestofrankowe rs. — — — marki niemieckie rs. — kop. — pruskie bilety bankowe rs — kop. — bankowe guldeny austriackie rs. — kop. —

PRAKTYCZNE I TRWAŁE MASZYNY DO SZYCIA, SPRZEDAJE POLLACK, SCHMIDT. KRAKOWSKIE-PRZEDMIEŚCIE Nr 7.

— Wysokość wody na Wiśle stóp 2 c. 6.
STAN POWIETRZA
 Dziś rano ciepła st. 14, w południe 21
 Bura (765 Pogoda.)

TEATR LETNI.
 Dziś: Marta. Jutro: Pan Damazy.

Teatr ze Lwowa:
ELDORADO: Dziś: Szatan na ziemi.
 Jutro: Szatan na ziemi.

Dolina Szwajcarska.

Ostatni Niedzielny Koncert
PROGRAM
Koncertu Bilsego.

W Niedzielę dnia 28 Lipca 1878 r.
 Pomiędzy innymi wykonane będą:
 Uwertura arcyzłota na temat turyngskiej pieśni ludowej E. Lassena.
 Taniec Sylfid. fantazja na arfę, Godefrid, wyk. panna Eliza Jansen.
 Capriccio brillante sur le thème: „Jota Aragonesa, M. J. Glinki.
 Uwertura z op. „Leonore,“ (Nr 3) L. Beethovena.
 Fantazja na temat węgierskich pieśni na skrzypce, Ernsta, wykona koncertmistrz p. Cesar Thomson.
 Uwertura z op. „Wilhelm Tell,“ Rossiniego.
 Karnawał Wenecki. Warjacje na kornet a piston, Levy, wyk. p. Teodor Hoch.
 Serenada, walc hiszpański Metra.
 Air na skrzypce na strunę G. Jana Seb. Bacha, wyk. 20 skrzypków.
 Początek o godzinie 6 wieczorem.

W Poniedziałek
 Ostatni Pożegnalny Koncert

Uwertura „Corielan,“ L. Beethovena.
 Danse macabre (taniec szkieletów), Kamila Saint Saënsa.
 Smer Jeany z muzycznego dramatu „Siegfried,“ Ryszarda Wagnera.
 Balet z op. „Królowa Saba,“ Karola Goldmarka.
 Uwertura z Kalidasa „Skuntala,“ Karola Goldmarka.
 Otello-fantazja na skrzypce, Ernsta, wykona koncertmistrz p. Karol Halir.
 Uwertura z op. Tannhäuser, Ryszarda Wagnera.
 Ostatnia Róża z op. „Marta,“ Franciszka Flotowa, na kornet a piston, wyk. pan Teodor Hoch.
 Początek o godzinie 7 wieczorem.

Jest zaraz do odnajęcia
POKÓJ
 obszerny, umeblowany, z usługą i samowarem. Ulica Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13908—1—1

Człowiek w średnim wieku
 mogący złożyć do tysiąca rubli kaseji i chłubię rekomendacje osób wiarogodnych, poszukuje miejsca kassjera, magazyniera, inkasenta, rządy większego domu lub innego odpowiedniego zajęcia. Adresy proszę zostawić: Krakowskie-Przedmieście Nr 2-gi u Rządy domu. 1—3 — 13960 —

Młody człowiek
 Niemiec, z dobrymi świadectwami, poszukuje miejsca służącego, przy jakim niemieckim panu, obowiązki mógłby przyjąć natychmiast. Adresy pod lit. S. T. uprasza nadsyłać do Redakcji tego pisma. 1—1 — 13964 —

Młody Człowiek (z Prus)
 będący lat 2 1/2 Gospodarzem (rolnikiem) z dobrymi świadectwami, poszukuje zaraz miejsca Zarządzającego gospodarstwem, albo 2-go Inspektora, o ile możności w niemieckim jakim majątku. Adresy uprasza nadsyłać pod literami R. B. do niniejszego pisma. 1—1 — 13965 —

MANKA
 młoda, przystojna ze świeżym p. karmem przyjeżdżna, u Akuszerki M. Bolmińskiej, przy ulicy Sowiej Nr 3, drugie piętro od frontu, oraz ktoby sobie życzył wziąć dziecko za własne, nowo-narodzone, chlepek. Wiadomość tamże. 1—3 — 13945 —

PLAC
 z budynkiem jest do sprzedania w okolicy placu Grzybowskiego, zawierający łęcki kwadr. 10.500, do dwóch ulic przytykający, dający podzielić się dogodnie na 4-ry posesje bez pośrednictwa osób trzecich. Adresy proszę składać w kiosku Saskiego Ogrodu pod literami P. P. 1—3 — 13957 —

MONTERZY
 którzy przez dłuższy czas prowadzili młockarnie parowe, opatrzeni chlubnymi świadectwami zgłosić się mogą do Zakładu Rolniczo-Przemysłowego **Hermana Goldenringa** ulica Miodowa Nr 5. Pierwszeństwo będą mieli monterzy, którzy prowadzili młockarnie parowe z **Fabryki Marshall, Sons & Comp.** 1—3 — 13991 —

Na czasie.
 Dominium Uleż Górny, przez Leopoldów (Rososz), stacja kolei Nadwiślańskiej, ma do zbycia na nasienie:
 1) Żyto Probańskie v. Proboszczowskie;
 2) Żyto Garde de Corps, Hessen Roggen, tak zwane żyto Hesskie;
 3) Pszonica Kostromska.
 Blższą wiadomość na miejscu, lub w Magazynie Mód N. **Słanka** (Marszałkowska Nr 52). —13915—1—3

Za nader niską cenę do sprzedania
MEBLE
 a mianowicie: kanapa, 6 krzeseł, 2 fotele, bordaux aksamitem kryte, oraz konsola i stolik do kart, to wszystko mahoniowe i zupełnie świeże. — Tamże nabyć można wszystkie przyrządy do robienia kwiatów, bardzo mało używane. Ulica Królewska Nr 1, dawniej dom W-go Bayera, mieszkania Nr 12. —13948—1—3

Jest do sprzedania w fabryce fortepianów **Józefa Cerulli**, Marszałkowska Nr 71
Fortepian
 Besendorfera, Concert-Fliegeli, palisandrowy, bardzo mało używany, z mechaniką na sposób angielski, z nadzwyczaj silnym tonem; drugi Szeighoferna, czarny, prawie nowy; trzeci Wiedeński, mahoniowy, o 7 oktawach, za rs. 220; czwarty o 6 i pół oktawach, krótki, za rs. 130, oraz Fortepian Leszczyńskiego o 6 oktawach, w dobrym stanie, za rs. 110. —13955—1—3

W Dobrach Duchnow, są do sprzedania za cenę przystępną
DWA ZAJAZDY
 z gruntami, przy szosie Warszawsko-Brzeskiej, mil trzy od Warszawy, jeden z nich przy samym przystanku kolei Terespolskiej Dembe, gdzie może być założony ogródek dla wyjeżdżających na spacer. Wiadomość w Hotelu Niemieckim w Kantorze. —13918—1—3

ORNAT
 piękny i trwały, jest do sprzedania bardzo tanio u rządy domu Nr 8, przy ulicy Daniewiczcowskiej. 1—1 — 13976 —

ZĘBY
 wstawia, płomby, leczy, wznawia, czyści, wyrwa bez żadnego bólu podług najnowszego sposobu, za cenę przystępną **D. Kohan**. Ulica Nowo-Senatorska Nr 8, dom Bocha, mieszkania Nr 9, od frontu, naprzeciw Teatru. 1—6 — 13904 —

Nowo otworzona Pracownia Sukien i Okryć Damskich.
 Pracowałam lat kilka w Magazynie w jednej z pierwszorzędnych firm tutejszych i mam nadzieję, że Szanowna Publiczność raczy mnie zaszczyścić swymi względami. — Roboty kió e mi będą powierzone, wykonane będą z całą akuracnością i po cenach nader przystępnych.
Franciszka Szymborska.
 Ulica Bielarska Nr 17, 4om Teplera. —13868—2—6

Na Pradze u Akuszerki,
 Osoby spodziewające się słabości, znajdują u mnie Pokój osobny z usługą i troskliwą opieką, za bardzo umiarkowaną cenę. Ulica Targowa, obok domu W-go Krupcekiego Nr 150, gdzie dawniej była Pošta. —13932—1—3

Dwa pokoje
 umeblowane, są do wynajęcia zaraz, razem lub pojedynczo. — Tamże jest **Fortepian** do sprzedania lub najęcia. Ulica Wspólna Nr 10, mieszkania 8. —12838—2—3

POKÓJ
 obszerny o trzech oknach, jest do wynajęcia zaraz, dla osoby przyzwoitej za rs. 8 miesięcznie. Ulica Zatyłki Nr 5, na 2-m piętrze od frontu. —13935—1—3

Letnie Mieszkania.
 W dobrach Ruda za 1-szą stacją Miłosną, nie odległe od przystanku Dęba Wielkie przy kolei Terespolskiej, wśród lasów, łąk, ogródów, jest jeszcze kilka lokali z meblami lub bez, do wynajęcia. — Wszelkich artykułów żywności, codziennie świeżych, na miejscu dostanie. Wiadomość na miejscu, lub u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną Nr 46. —11750—7—9

Z powodu nieprzewidzianych interesów są do odnajęcia zaraz
Dwa pokoje
 z przedpokojem i kuchnią, dwoma wejściami, zlewem i wodociągiem, bardzo wygodne i eleganckie. Ulica Piękna Nr 2a, mieszkania 3 b, trzecie piętro. Wiadomość na miejscu. —13889—1—3

Jest do wynajęcia w każdym czasie jeden
POKÓJ
 z osobnym wejściem, dla osoby pojedynczej, przy ulicy Zielnej Nr 11, mieszkania 5. —13929—1—3

POKÓJ
 duży do odstąpienia, na 1-m piętrze, w każdym czasie, na Aleksandryji Nr 14, mieszkania 12. —13927—1—1

Pokój i Kuchnia
 do wynajęcia w każdym czasie do 5-go Michała za rs. 25. Wiadomość w zakładzie fryzjerskim Wł. Habrowskiego. Ulica Marszałkowska Nr 71. —13924—1—3

Każdego czasu jest do wynajęcia
SKLEP
 obszerny, z przyległym pokojem, na żądanie może być podzielony na dwa; — Lokal na Restaurację, Kawiarnię, Cukiernię lub inny jaki zakład, przy rogu ulicy Nowo-Senatorskiej i Trębackiej Nr 14, — wiadomość u Rządy. —13959—1—3

Nagrody rs. 10.
 W Środę w wieczór, to jest dnia 24 Lipca r. b., jadąc ze wsi Zącisze do rogatek Samulwskich na Pradze, zgubiona została w pudelku złożona **Bron mysiwska** (dubeltówka), systemu Lefosche. Łaskawy znalazca raczy za powyższą nagrodą zwrócić wyżej wzmiankowaną dubeltówkę do Apteki W-go Różyckiego na Pradze. —13952—1—2

Dnia 16 b. m. wybiegł
PIESEK,
 cały brązowy, wabi się „Terus,“ ktoby go znalazł, raczy odnieść na ulicę Miodową Nr 12, mieszkania 8, za nagrodą. —13943—1—1
 — Do dzisiejszego Kurjera dołącza się Prospekt publikacji „**Złotyeh Myśli,**“ z dzieł J. I. Kraszewskiego.

MAGAZYN Garderoby Męskiej,

ulica Bielańska Nr 601 (w Hotelu Paryzkim).

Ze względu na sezon Letni, zaopatrzylem mój Magazyn w najmniejszych zagraniczne i krajowe materiały, na wszelki rodzaj garderoby męskiej. Wykonanie takowej w mojej pracowni wedle najświetniejszej mody, z dokładnym i eleganckim wykończeniem, po cenach stosunkowo nader przystępnych, oto jedyna zasada, na której zakład opiera swe powodzenie.

Nadmieniam przytem, iż w rzeczonym Magazynie, również starannie wykończona jest gotowa garderoba.

z uszanowaniem ARTUR.

Bielańska Nr 601.

4-0 -10069 -

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Wodociągi, zlewy kuchenne, klozety, pi-soary i wentylacje, z kompletnem urządzeniem, podług systemów uznanych za najlepsze, dostawia od wielu lat jako specjalność:

H. KRAFT

BIURO TECHNICZNE, SKŁAD MASZYN I WYROBÓW TECHNICZNYCH
DLA POTRZEB ZAKŁADÓW PRZEMYSŁOWYCH I DRÓG ŻELAZNYCH.

Egzystujące od r. 1866.

Dostawione dotychczas i obecnie na zamówienie urządzone są zlewy kuchenne w ilości 364 sztuk, wodociągi w 72 posesjach, klozety w ilości 493 sztuk, urządzenie kąpielowe w ilości 59 sztuk, dają najlepszą rękomię przeciwko innym początkującym dostawcom, którzy nietylko sami nie są fachowymi w urządzeniu tego rodzaju przedmiotów, ale nadto, nie mając pojęcia o wykonaniu tychże robót, powierzają takowe robotnikom do tego zupełnie nieuzdolnionym.

-0

- 2253 -

Pod gwarancją. Pod gwarancją.

Ulica Miodowa Nr. 490/1.

Ulica Miodowa Nr. 490/1.

PIERWSZA KRAJOWA FABRYKA Lano-kutego żelaza i Skład Galanterji Żelaznych BŁASZKIEWICZA I PATZERA

w Warszawie, przy ulicy Ogrodowej Nr 13.

Wyrobiamy z lano-kutego żelaza wszystkie części dla Fabryk maszyn Agronomicznych, jako to: części do żniwiarek, kosiarzek, młocarni, siewników, ekstirpatorów i t. d.

Dla Dróg żelaznych: Haki do linek sygnałowych, cyferblaty do zegarów drożniczych, konsolki do pupek w wagonach osobowych, oraz zawiasy, antaby części zamków do wagonów, dekle do maźnic, ramiona do latarni, klamki; czego dokładne szkice na żądanie Dyrekcji dróg, franco przesyłamy.

Dla Fabryk ślusarskich: części okuć do okien, jako to: forelbry, sturmhaki, nusy, fale, szliski, klucze, oraz wszystkie części do zamków maskastowych i eingesteftowych.

Dla Fabrykantów powozów: Okucia na dysze, stopnie zębate do sztelwag, ryłki kolezate na przednie piasty, hamulce do kół, zawiasy do resorów, sztyce do latarni i t. d.

Dla Fabryk broni: Półkóreze, cengle, pokrycia do tychże, tylne blachy do kolby i t. d.

Dla PP. Ostrogarzy, strzemiona, wędzidła, mwnsztaki, sprzężki, klucze do chomont, kleszczy, ostrogi, Łęki do siodeł i t. d.

Fabryka ta wyrobiamy także odlewy z żelaza hernalet, które odznaczają się miękkością i znaczną wytrzymałością; żelazo to jest bardzo właściwe na wszelkie sztance potrzebujące dokładnego wykończenia.

Ceny wszystkich wyrobów zastosowane są do cen zagranicznych, po potrąceniu cła i transportu.

Tamże potrzeba jest 10 ciu Uczni, których przyjmuje się za umową kontraktową.

4-6 - 13369 -

DOLINA SZWAJCARSKA.

Mam honor zawiadomić Szanowną Publiczność, że Restauracja w Dolinie Szwajcarskiej wydaje codziennie od godziny 1-szej do 6-stej po południu obiady po kop. 75 i rs 1 kop. 50, a obok tego dostać można wszelkich potraw w zakres pierwszorzędnej restauracji wchodzących à la Carte na kolację zaś, raki, szparagi, kurczęta i inne nowalje, przygotowywane będą, na kolację za, raki, szparagi, kurczęta i inne nowalje, przygotowywane będą, iżby Publiczność uczęszczająca na koncerta, nie szukając odległych restauracji, mogła iżby Publiczność uczęszczająca na koncerta, nie szukając odległych restauracji, mogła na miejscu znaleźć wykwinną kuchnię, doborowe wina i napoje, po cenach umiarkowanych.

W tym celu ogród, salony i gabinety oświetlane będą do późnej godziny. Niezależnie zaś od tego, przyjmuję tak w miejscowych salonach jak i na miasto, wszelkie obeluzki, a posiadając wystawny serwis na kilkadziesiąt osób i doborową służbę, jestem w możności podejmować i zadawolnie najliczniejsze nawet zebrania.

Nadmieniam przytem, że Restauracja moja w Hotelu Krakowskim egzystująca i licznie uczęszczana, i nadal pod bezpośrednim moim kierunkiem z całą starannością prowadzoną będzie.

9-10

- 9037 -

9-10

Przyjechawszy z zagranicy, rozpoczął

NAUKĘ KROJU krawiecczyni damskiej

podług najlepszej francuskiej metody. Mając zagranicą własny Magazyn, zjednałam sobie wszelkie uznanie, za co sumiennie zaręczyć mogę. Osoby interesowane raczą się wezwać zgłosić, gdyż tylko do pewnej oznaczonej liczby przyjmuję.

Marja Rankowicz,

w mieszkaniu W. Kłobukowskiej,
Nowolipie Nr 6.

-13570-3-3

OSOBA

w wieku średnim, pochodzenia i wykształcenia wyższego i z muzyką, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia matki dzieciom i gospodyni domu, lub do towarzystwa, albo pielęgnowania osoby wiekowej, przy zajęciu się gospodarstwem. Adres: Stare-Miasto Nr 27, drugie piętro, Nr 3.

-10699-9-0

LITERY patentowane,

rossyjskie i niemieckie, liczby i t. d. do składania plakatów, poleca i wysyła na żądanie bezpłatnie cenniki, J. Doeshner, Leipzig Fabrik Humboldtstrasse, 3.

-13696-3-3

Są do sprzedania

Obrazy Olejne

starej i nowej szkoły, akwarelle, sztychy antik i nowsze, porcelana, Żerdynierki, Bajki podług La Fontaine'a z rysunkami Gustawa Doré, Album Willanowskie i Biurko w stylu chińskim, z 21 skrytkami. Wiadomość u właściciela domu Nr 37 nowy, ulica Leszno.

3-12 - 12930 -

GLÓWNY SKŁAD ATRAMENTU ŁÓDZKIEGO MORITZ i S-Ka

w wyborowych gatunkach: dokumentowy, kopjowy, biurowy, galasowy, szkolny łatwy do wyprania z bielizny, oraz tusze w 4 kolorach do pieczątek bez tłuszczu.

A. NOWAKOWSKI.

Bielańska Nr 3 Hotel Lipski. Dla pp. handlujących odstępuje się stosowny rabat.

3-6 - 13562 -

PRACOWNIA Wyrobów Pończosznich

haftów i znaczenia bielizny

A. KORSAK,

przeniesioną została z Krakowskiego-Przedmieścia do domu W-go Andersa przy ulicy Elektoalnej Nr 31.

-13559-5-6

Cement Portlandski, po rs. 6 kop. 50.
Glinkę Ogniotrwałą, po rubli 6 kop. 50.
Cegłę Ogniotrwałą „Ramsay“ po rs. 60.

Poleca Skład Główny
Wiktora Wertheim.

Ulica Grkniczna Nr 14.

3-6 - 13675 -

Do osoby sparaliżowanej

poszukuje się pomocy

z Kobiety, wyposażonej pewnym wykształceniem, silną organizacją, połączoną z należytą cierpliwością i wyrozumieniem dla chorej. Bliższe szczegóły poznać można przy ulicy Długiej pod nr 34, w sklepie mydlarskim.

-13903-2-3

Jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI,

mahoniowych adamaszkim kryty, to jest: 6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół, oraz Fortepian mahoniowy o 5 oktawaach dla początkowej wprawy i biurko jesionowe. Wiadomość przy ulicy Krochmalnej Nr 7/1014, mieszkania Nr 1, każdodziennie od godziny 2 po południu.

-13882-2-3

Potrzebne są

PANNY

zdatne do spódnie i maszyny Weelera Wilson. Podwal Nr 8, 1-sze piętro.

-13721-3-3

Uczeń 7-mej klasy,

życzy sobie dawać lekcje z języków starożytnych, raskiego, niemieckiego, francuskiego, oraz matematyki i fizyki. Plac Ś-go Aleksandra Nr 7 domu, 10 mieszkania.

-13760-3-3

Od 1-go Października potrzebny jest

OGRODNIK

żenaty, zdolny, z dobrimi świadectwami, którzyby się znał na gospodarstwie wiejskim, zgłosić się proszę na ulicę Hr. Berga Nr 11, mieszkania 1.

-13735-3-3

MAMKA

młoda, ze świeżym i obfitym pokarmem, jest do umieszczenia u Akuszki. Ulica Grzybowska Nr 47.

-13890-2-2

Osoba Młoda

starannie wychowana, przybyła ze wsi, znająca się gruntownie na gospodarstwie wiejskim i miejskim, poszukuje miejsca do zarządu domem albo dozoru dzieci w Warszawie, albo na wsi. Ulica Chmielna Nr 52 domu, -stróż wskazuje.

-13860-2-3

W każdym czasie

jest do odnalezienia pokój przy rodzinie ze wszelkimi wygodami, dla osoby płci żeńskiej. Ulica Chmielna nr domu 13a. Stróż wskazuje.

-13851-2-3

Do wynajęcia w każdym czasie

POKÓJ
z meblami lub bez i z usługą. Wiadomość na miejscu, ulica Marszałkowska Nr 65, trzecie piętro, mieszkania Nr 5.

-13764-3-3

Dwa Pokoje

z balkonem i przedpokojem, do wynajęcia każdego czasu, lub od 1-go Października. Krakowskie-Przedmieście Nr 36, -wiadomość u Rządcy domu.

-13743-3-3

W bliskości Ogrodu Saskiego, są do wynajęcia w każdym czasie

LOKALE!!!

po 2, 3, 5 i 6 pokoi, z wodociągami, zlewami i wszelkimi wygodami, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość na miejscu przy ulicy Marjańskiej Nr 2a.

-13073-5-9

Rubli 5 wynagrodzenia (po najęciu), za wskazanie mieszkania:

2 pokoi, przedpokojem i kuchnią na Krakowskim - Przedmieściu, Teatralnym placu lub w bliskości tychże. Mieszkanie ma być jasne z wygodnym wejściem, w domu czystym i ze świeżym powietrzem, na 1-m lub 2-m piętrze, rocznie rs. 240, -potrzebne od 1-go Sierpnia lub od później. Wiadomość uprasza się na ulicę Zielną Nr 22, drugie piętro, mieszkania Nr 5.

-13773-2-3

LOKALE

zaraz do wynajęcia: 5 pokoi z kuchnią 360 rubli; 4 pokoje z kuchnią 264 rubli; 2 pokoje z kuchnią 132 do 180 rubli; 1 pokój z kuchnią 132 rubli, 1 pokój 66 rubli. Nowolipki Nr 32A.

-13809-2-2

POKÓJ

na parterze, od frontu, z usługą, sanowarem, na żądanie i ze stołem. Żórawia Nr 25, mieszkania 1. -Tamże jest Suknia do sprzedania w bardzo dobrym stanie.

-13797-2-3

Do wynajęcia zaraz

Sklep

duży, z dwoma drzwiami, z gazem, oraz Mieszaniem, składającym się z 4-ech pokoi, przedpokojem i kuchnią, elegancko wyremontowany, oraz Spichrz duży murowany pod blachą, może być na skład cukru lub towar kolonialny, blisko kolei Nadwiślańskiej, za cenę umiarkowaną. Wiadomość na miejscu przy ulicy Muranowskiej u Rządcy domu Nr 8, lub u właściciela, przy ulicy Granicznej, w Kancelarii Loterii Adama Rothaub.

-13802-2-3

Nagrody rs. 10.

W dniu 23 Lipca wieczorem, przechodząc ulicą Nalewki na ulicę Gęsią, zgubiony został zegarek złoty damski, kryty, cylinder, z cyfrą C. M. Uprasza się sumiennego znalazcę o zwrot za powyższą nagrodę do pana Saksenkaus przy ulicy Gęsią Nr 10, oraz uprasza o zwrócenie uwagi PP. Zegarmistrzów.

-13880-2-2

Koleje Żelazne.

Ochodzą z Warszawy:		Przychodzą do Warszawy:	
Warsz.-Wiedeńska:	o g. 6 m. 15 rano pociąg 3 klasy	o g. 8 m. 15 rano.	
"	o g. 11 m. 10 rano osobowy 4 klasy	o g. 5 m. 55 po połud.	
"	o g. 5 m. 45 po południu osob.-miejs. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.	
"	o g. 10 m. 30 wieczór kurjer 2 klasy	o g. 8 m. 30 wieczór.	
Warsz.-Bydgoska:	o g. 7 m. — rano osobowy 4 klasy	o g. 9 m. 40 wieczór.	
"	o g. 2 m. 35 po południu kurjer 2 klasy	o g. 2 m. 45 po połud.	
"	o g. 5 m. 45 po połud. osob.-miejs. 3 k.	o g. 9 m. 30 rano.	
Warsz.-Terespolska:	o g. 10 m. 14 rano pocztowy 3 klasy	o g. 8 m. 7 wieczór.	
"	o g. 3 m. 45 po południu kurjer 2 klasy	o g. 1 m. 36 po połud.	
"	o g. 9 m. 11 wieczór osob.-towar. 2 i 3 k.	o g. 6 m. 39 rano.	
Warsz.-Petersburska:	o g. 9 m. 30 rano pasażerski 2 klasy	o g. 3 m. 53 rano.	
"	o g. 6 m. 43 wieczór pasażerski 3 klasy	o g. 10 m. 20 rano.	
"	o g. 11 m. 8 wieczór pocztowy 3 klasy	o g. 7 m. 33 wieczór.	
Nadwiśl. do Mławy:	o g. 7 m. 38 wieczór pocztowy	o g. 10 m. 56 rano.	
" do Kowia:	o g. 6 m. 38 rano towarowo-osobowy	o g. 9 m. 15 wieczór.	
"	o g. 12 m. 48 po południu pocztowy	o g. 5 m. 5 po połud.	
"	o g. 10 m. 13 wieczorem towarowo-osob.	o g. 5 m. 44 rano.	



Statek odchodzi z Warszawy do Płocka: w Poniedziałki, Środy i Piątki o godzinie 9-tej rano;
Z Płocka do Warszawy odchodzi we Wtorki, Czwartki i Soboty o godzinie 5-tej rano.

Najtańsze ceny! Największy wybór!
Najświeższe fasony garderoby Męskiej!
otrzymałem na sezon letni.

PREIS CURANT:

Sak palta wiosenne od rs. 18; Sak palta letnie od rs. 14; Palta z pasami od rs. 18; Garnitury żakietowe od rs. 22; Garnitury marynarkowe od rs. 20; Tuzurki czarne kaszmirowe od rs. 18; Fraki od rs. 18; Tuzurki Angielskie od rs. 18; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 18; Kurtki do polowania od rs. 8; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8; Szlafroki dubl od rs. 13; — Ubrania ranne od rs. 13; Spodnie w różnych gatunkach od rs. 5; Garnitury dzieciinne, Palta dzieciinne różnych fasonów i gatunków po różnych cenach; Garnitury dzieciinne płócienne od rs. 3; Garnitury płucienne; Garnitury Alpagowe, na różne ceny.

Z uszanowaniem

E. Samet,

Krawiec z Wiednia, Stefansplatz, — w Warszawie: Senatorska Nr 22, w Kijowie: Kryszczatek dom Linincenkol.

15-0-11438

St. Petersburgskie Towarzystwo Ubezpieczeń od ognia oraz Ubezpieczeń dochodów i Kapitałów, z kapitałem zakładowym, w całości wpłaconym Rs. 2,400,000.

Towarzystwo zawiera na warunkach najliberalniejszych i najdogodniejszych, za opłatą umiarkowanych stałych składek:

a) Ubezpieczenia od ognia wszelkich ruchomości i nieruchomości;
b) Ubezpieczenia kapitałów i dochodów dożywotnich na życie ludzkim oparte, według rozmaitych kombinacji, szczególnie w celu wyposażenia swej rodziny oraz zabezpieczenia sobie samemu funduszu na starość.

Od dnia 1 Stycznia 1878 r. Towarzystwo na wzór renomowanych zagranicznych Towarzystw, zaprowadziło u siebie nową kombinację ubezpieczenia, tak zwane: „Wzajemne Stowarzyszenie na przetrwanie“ następujące ojeom rodzin sposobność zabezpieczenia w sposób najtańszy i najpewniejszy córkom swym posagów, synom kapitałów zakładowych, oraz zapewnienie sobie samym kapitałów płatnych po upływie z góry oznaczonego czasu.

Ustawy, taryfy składek i formularze, udzielają się bezpłatnie, o bliższych zaś szczegółach dowiedzieć się można w biurze Towarzystwa w St. Petersburgu, przy ulicy Wielkaja Morskaja, w domu Wreńskiego pod Nr 32, oraz w Jeneralnej Agenturze Towarzystwa w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 22 codziennie, z wyjątkiem świąt od godziny 9 i pół z rana do 4 po południu, jak nie mniej u Agentów przez Towarzystwo upoważnionych.

12-0 — 5685 —

Praktyczne i trwałe
MASZYNY DO SZYCIA

wszelkich systemów jak dotychczas taki nadal
w Składzie Fabryki J. A. Kraszewskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 69.

NAJTAŃSZEJ

NABYĆ MOŻNA

22-0 Maszyny specjalnie dla RYMARZY Skład poleca — 8311 —

PIERWSZA W KRAJU
Fabryka Metalowych Napisów, Liter i Herbów

BORTENSTEIN I POZNAŃSKI

dawniej A. Rosenberg,

przy rogu ulic: Nowolipki i Dzikiej, Nr 6.

Wykonuje wszelkiego rodzaju napisy metalowe z brązu, aliażu we wszystkich językach, Tablice i napisy są odlane z jednej sztuki. Pomiędzy innymi zasługują na uwagę: Numera domów i mieszkań. Tablice z napisami dla różnych władz, instytucji, kolei żelaznych, poczty, kantorów, hoteli, szpitali i t. p. Znaki dla lekarzy, techników i kupców. Napisy nagrobkowe alfabetem łacińskim, ruskim i hebrajskim. Fabryka wyrabia także pojedyncze litery różnej wielkości i wykonuje wszelkich rozmiarów i wykwintnej roboty znaki malowane na metalu, drzewie i szkle, po cenach możliwie najtańszych.

Przyjmuje zamówienia z prowincji i Cesarstwa.

Bortenstein i Poznański.

7-10 — 9087

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych u siebie w domu jakoteż po domach prywatnych i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-tu kilku lekcjach 6-ieu tańców, najpotrzebniejszych. Ulica Podwał Nr 20 nowy na 1-szem piętrze. 1-1-13582

W przeciągu 1-go miesiąca wyucza Kolorowania fotografii

Cheljominiatury, Acquerella i olejno.
Nauczyciel Artysta-Malarz.

Ulica Złota Nr 13a, w oficyjne poprzecznej na 2-giem piętrze ze schodów na lewo, codziennie od 3 do 5 po południu.

3-3 — 13218 —

Od 1852 roku,

gzystujący przy ulicy Miodowej Skład Kwiatów i Piór mojej fabryki, przeniosłam na ulicę Długą Nr 16, wprost cerkwi i takowy zawsze zaopatrzony w wielki wybór, mam zaszczyt i nadal polecić łaskawym Damom, w których zjednałam sobie uznanie za moje wyroby.

W. Zadzinska.

7-12 — 13040 —

DO SKŁADU
STANISŁAWA BAUMANN

przy ulicy Elektoralfiej Nr 5
(naprzeciw Banku)

Nadszedł świeży transport:
CEMENTU Portland Angiel.,
Robins et Comp. w Londynie;
CEGLY i **GLINY** ogniotrwałej;
KOKSY i **WĘGLI** kamiennych i kowalskich, oraz
TEKTURY smołcowe i
BLACHY żelazne do krycia dachów. —0—4620—

Do sprzedania
różne Meble i Lustra,
mało używane.

Marszałkowska Nr 48, w bramie na 1-m piętrze od frontu. —12205-6-6

Powszechnie znane Szanownej Publiczności ze swojej praktyczności i dobroci

OSEŁKI

z masy szmerglowej, do ostrzenia wszelkich noży, kos i t. p. nadeszły powtórnie w znacznym wyborze z zagranicy.

Nabyć takowe można u **E. Stillera** przy ulicy Długiej pod Nr 32 (nowy), w oficyjne, wprost bramy na 1-szem piętrze, gdzie Skład Główny Drożdży. 2-2 — 11730 —

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Restauracja

przy ulicy Podwał Nr 24, ze wszelkimi rakwizytami, z billardem i bilami, oraz z patentem. Wiadomość u właściciela zakładu. 2-2 — 13658 —

KANTOR
N. MAYZNERA

mieści się obecnie przy ulicy Grzybowskiej Nr 11, w domu własnym.

2-12 — 13842 —

Rs. 10 do 15,000,

potrzebne na spłaceniu takiejże summy, mieszczącej się w drugiej połowie wartości dużego domu. Wiadomość u W go A. M. przy ulicy Marszałkowskiej Nr 6/1701E, na drugim piętrze po prawej stronie, w dużej oficyjne. — Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży dwóch domów w Warszawie i jednego na prowincji, oraz o Cegielni wraz z dodatkami 5 włók lasu przy kolei i przy mieście. —13534-6-6

Magazyn Ubiorów Męskich

KAROLA SZLIS

MIODOWA Nr 15.

Garderoba letnia gotowa lub obstalowana, obecnie jak w drugiej połowie sezonu, po cenach **zniżonych**, kraj znany z **dobrego gustu**, suknia **elegancka**. — 13183 —

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej przy ulicy Dzikiej Nr 6, ma honor zawiadomości Szanownych Rodziców i Opięknów, że powiększwszy pomieszczenie swojego zakładu przyjmują na stałe pomieszczenie pensjonarki, gdzie takowe znajdują prócz troskliwej opieki, pomoc w naukach i konwersacji, wygodne i wszelkim tereźniejszym wymaganiom odpowiadające pomieszczenie.

Zapis na rok szkolny 1878 tak pensjonarek jako też przychodnich uczennic, rozpocznie się dnia 1-go Sierpnia. Kurs nauk przy doborze nauczycieli i nauczycielek dnia 15-go Sierpnia r. b.

Fryderyka z Letrechrów Thalgrün.
3-3 — 13744 —

Otwarty przed trzema laty

Zakład Naukowy

dla przygotowania do egzaminu wolno wstępujących do wojsku na prawach trzeciego rzędu.

Zapis codziennie z wyjątkiem świąt od 5-aj do 7-mej po południu, w Kancelarii Zakładu przy ulicy Leszno Nr 25, 2-gie piętro od frontu.

Kurs nauk rozpocznie się dnia 1-go Września roku bieżącego.

Przyjmowani będą pensjonarze i przychodni. 13-0 — 11789 —

Z upoważnienia Władcy naukowej, przyjmuję **Uczniów na stancję**; oprócz troskliwej opieki i korepetycji z przedmiotów szkolnych, zapewniam ciągłą konwersację w językach: niemieckim i francuskim.

Ulica Chmielna Nr 25, mieszkanie Nr 8.

Leon Stefański,

Nauczyciel języka niemieckiego.

4-10 — 13497 —

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki, potrzebne są do Magazynu **J. Matuszewskiego.**
Ulica Wierzbowa, Hotel Angielski Nr 4.
3-6 — 13770 —

POKÓJ

z przedpokojem i Kuchnią
umeblowane, z fortepianem lub bez, każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość, Nowolipki Nr 28, u Rządy. 3-3 — 13500 —

Ulica Rymarska Nr 14

SKLEP

do odstąpienia każdego czasu z urządzeniem zupełną wyprzedaż materiałów piśmiennych i różnych innych. 2-2 — 13745 —

SKRADZIONO

na ulicy Dzikiej pod Nr 6.
Listami Zastawami m. Warszawy rs. 1000 Nr 40,274.

Listami Likwidacyjnemi po rs 1000 Nra 4,212, 12,807, 12,297 i 17,099.

Listami Towarzystwa Kredytowego Ziemięskiego 4%, z r. 1869 na rs. 500 Nra 32,781, 32,801, 40,801, na rs. 250 Nra 63,736, 87,122, 89,298, 91,337, 93,095.

Oblig. Skarbowe na rs. 500 Nra 2,225, 3,172, 8,771; na rs 150 Nra 24,448, 37,168, 37,364, 97,662, 98,471.

Oprócz tego skradziono różne biżuterie wartości rs. 1500 i przybory sr braż wagi przeszło funtów 50.

Ostrzega się Kantory Bankierskie Wekslowe oraz PP. Jubilerów. 2-3 — 13905 —

KWITY DEPOZYTOWE

BANKÓW TUTEJSZYCH, na zastawienie Papiery Publiczne, **KUPEJE** podług kursu su dziennego, oraz na żądanie

powiększa zaliczenia

na takowe
KANTOR WEKSLU
HERMANA GELD

W WARSZAWIE,
przy ulicy Nowy-Swiat Nr 51 nowy.
w domu Hrabiny Stadnickiej.
—6082-10-0

Дозволено Цензурою Варшава 15 (27) Июля 1878 г.

Patrz dodatek.

**CZYTELNIA
JANA JELEŃSKIEGO.**

Nowy-Świat Nr 4, obok Straży Ogniowej

Poleca dzieła wyborowe najświetniejsze naukowe i belletrystyczne w ilości do 3500 tomów.

Powieści: historyczne Kraszewskiego. Każda w 6-ciu do 8-miu egzemplarzach.

Abonament wszystkich książek w językach: polskim, francuskim i rosyjskim, miesięcznie kop. 75, kwartalnie rs. 2.

Abonament pism periodycznych bez osobnej dopłaty.

Do abonamentu książek angielskich dopłaca się 30 kop. miesięcznie. Kaucja rs. 3.

KSIEGARNIA

Gebethnera i Wolffa

otrzymała na skład główny następujące nowości:

Jaskulski A. Ks., Gramatyka hebrajska. Poznań, rs. 2.

Lubowski E., Pogodzeni z losem, komedia w 5-ciu aktach, kop. 75

Zasady Wiary Świętej Rzymsko-Katolickiej—w obrazkach, czyli Katechizm obrazkowy, wydanie 4-te Bytom, kop. 75. —13525-2-3

Potrzebna jest zaraz

Osoba Młoda,

posiadająca gruntownie języki: niemiecki i francuski. Wiadomość od godziny 5 do 7, u Właściciela domu na rogu Marszałkowskiej Nr 13 i Nowowiejskiej Nr 1. —13313-3-3

Potrzebne są dwie

PANNY

jedna do kroju bielizny, druga podręczna.—Wiadomość: Senatorska Nr 22, w Składzie Maszyn do Szycia. —13850-3-3

Potrzebne są zaraz

PANNY

umiejące szyć na maszynie Weltera i Wilsona, a także Howego. Ulica Senatorska Nr 22, mieszkania Nr 14. —13901-2-3

Potrzebne są

PANNY

do szycia bielizny uzdatnione i do nauki. Ulica Bonifraterska Nr 7, mieszkania 22. —13858-2-2

Potrzebne są

Panny

uzdatnione i podręczne do krawieczyzny damskiej i do maszyny Grovera i Beckera w pracowni Marji Marczewskiej róg Danielewiczowskiej i Senatorskiej Nr 6, w podwórzu na 2-gim piętrze. —13704-3-3

Warszawska Fabryka Pończoch.—Medal złoty.—Skład swój przy Polskim Składzie Nici, ulica Hr. Berga 11, zaopatrzyła w najświetniejszy wyrób Pończoch białych i różno-kolorowych i Skarpetek. —Ceny fabryczne. —6173—

MASZYNY DO PONCZOCH—Jedynie najpraktyczniejsze.—Medal złoty.—Skład daje stałą robotę, z gwarancją korzystnego zarobku.—Królewska 23—przy fabryce Pończoch. Książki z objaśnieniem po polsku. —7833—

KORREPETYTORA,

ukończony kandydat nauczycielski lub uczeń z wyższych klas gimnazjalnych, dla przysposobienia dwóch uczniów do gimnazjum. Reflektanci raczą się listownie zgłosić i dokładnie swe adresy podać pod lit. B, poste restante, Sokołów, gub. Siedlecka. —13668-3-3

Z kapitałem 1,500 do 2,000 rs. potrzebny jest

WSPÓLNİK

do pewnego interesu, egzystującego od lat kilkunastu. Wiadomość w piekarni przy ulicy Waleców Nr 3 nowy. —13659-2-3

Jest do sprzedania

Nieruchomość

w m. Płocku, za rogatkami Dobrzyńskimi, pod Nrem 153, składająca się z domu murywanego, z oficyny, drwalni i stajni drewnianych, z ogrodu owocowego i ze studni obfitej w wodę. Nieruchomość ta może być użyta na zwyczajne lokale, lub też na fabrykę mydła, n. garbarnię, albo na inne zakłady przemysłowe. Dawniej była na niej garbarnia, po której pozostały się kadzie i kotły, obecnie wyrabiają się piece. Blizsza wiadomość u właściciela domu. —13818-2-3

PANNY

podręczne, potrzebne są do pracowni sukien damskich Heleny Trawińskiej. Ulica Elektoralna Nr 7 a. —13703-3-3

Potrzebna zaraz

kilka Panien

na wyjazd do Odessy, kompletnie uzdatnionych do Magazynu strojów. Blizszych wiadomości udzieli Szwajcar Hotelu Niemieckiego. —13762-3-3

Potrzebny jest

PANNA

do kroju sukien damskich, kompletnie uzdatniona, ze wszystkim lub na przychodnią, i PANNY do bielizny podręczne. Ulica S-to-Krzyzka Nr 31, mieszk. 9. —13683-3-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do Fabryki Ram i Oltarzy od lat 14 do 16, róg Nowego-Świata i Chmielnej Nr 29; pierwszeństwo mają z prowincji; także się przyjmuje do oprawy Reprodukcje z obrazów Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych, po cenach niskich niepraktykowanych.—WIETRECKI. —13661-1-1

Potrzebny jest

Uczeń

do Jubilera Wędziszewskiego. Tamka Nr 38. —13679-3-3

Uczeń

który otrzymał w tym roku patent z ukończonych 8-miu klas Filologicznego Gimnazjum, życzy sobie dawać lekcje w Warszawie, w czasie wakacji i dłużej. Wiadomość przy ulicy Chmielnej Nr 40, mieszkania Nr 6. —13684-3-3

Uczeń Gimnazjum

klasy 3 lub 4, biednych rodziców, wyznania Mojżeszowego, może otrzymać stół i mieszkanie za towarzystwo i pomoc w nauce uczniowi klasy 2. Wiadomość, ulica Nowo-Senatorska Nr 4, mieszkania 13, między 4 a 5 godziną po południu. —13779-2-3

Zakład Naukowy Żeński

Mam honor zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, że przenoszę zakład mój od S-go Jana r. b. z ulicy Wspólnej Nr 17, na ulicę Nowogrodzką Nr 21 do domu W-go Dzierżanowskiego. Wpis uczennice tak przychodnich jak i pensjonarek rozpocznie się z dniem 1 Sierpnia r. b.

Joanna Jenike.

3-3 — 13283 —

OSOBA

z dobrym pokarmem, poszukuje dziecka do pierśi. Ulica Piękna dom W-go Waligórskiego Nr 52 nowy, 1-sze piętro, Nr 11 mieszkania od frontu. —13722-2-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

mający lat 15—16, do Tapicera. Krakowskie-Przedmieście Nr 6 nowy. —13827-2-3

UCZEN

potrzebny jest do interesu bankierskiego Emanuela Eielsteina. Ulica Senatorska Nr 22. —13778-2-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

do składu wódek Szejdra. Nowy-Świat Nr 38. —13777-3-3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

do warsztatu mechanicznego maszyna do szycia i wszelkich wyrobów przy ulicy Przejazd Nr 9.—A. Frankowski. —13681-2-3

Potrzebna jest

OSOBA

uzdatniona w robotach pończosznicych. Ulica Chmielna Nr 13. Stróż wskaże. —13483-3-3

MŁODY CZŁOWIEK

lat 32 mający, władający językiem polskim, niemieckim i francuskim, który przez 10 lat wielką fabrykę wyrobów glinianych, gipsowych, cementowych i kamiennych w Niemczech samodzielnie zarządzał, obznajmiony dokładnie z fabrykacją i stawianiem pieców emalowanych, znający buchalterję pojedynczą i dubeltową, poszukuje odpowiedniej posady. Łaskawe oferty uprasza się złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. J. H. 100. —13683-3-3

Człowiek 30-to-letni,

mogący złożyć kaucji rs. 1,000, posiadający patent gimnazjalny, poszukuje miejsca Kasjera, Inkasanta, Rządcy większego domu lub innego odpowiedniego zajęcia. Oferty prosi składać w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. K. A. Nr 43. —13820-2-3

Urzędnik gospodarz,

obeznany tak z gospodarstwem jak i prowadzeniem ksiąg gospodarczych lub kassowych, mógłby także każdego czasu przyjąć miejsce Kassjera resp. Rachmistrza w większych majątnościach. Przyjęcie może nastąpić zaraz lub od 1 Października.—Blizszej wiadomości udzieli p. Skoraszewski w Grójcu. —13741-2-3

WDOWA,

osoba starsza, pochodzenia wyższego, umieścić się pragnie w charakterze zastąpienia matki dzieciom lub do towarzystwa osoby wiekowej. Wiadomość w Spółce Połączonej Praey Kobiet. Ulica Hr. Berga Nr 9. —13754-2-3

Do parowego Młyna przy ulicy Wilezej Nr 15, potrzebni są zaraz

Konduktorzy z kaucją około 150 rs., do rozwozki i sprzedaży chleba parowego, za stosownym wynagrodzeniem. —13720-2-2

Potrzebny jest zaraz

Praktykant mierniczy,

obeznany z czynnościami tak polowymi jak rysunkowymi, na korzystnych warunkach.—Zgłosić się można od godziny 9 do 11 rano w Hotelu Saskim Nr 7. —13782-3-3

KOPISTA

potrzebny jest zaraz do zakładu fotograficznego. Blizsza wiadomość w księgarni Kowalskiego przy ulicy Nowy-Świat Nr 39. —13726-3-3

BUCHHALTER

Poznańczyk, obeznany z pojedynczą i podwójną rachunkowością, posiadający język polski, niemiecki i francuski, poszukuje umieszczenia. Łaskawe oferty uprasza się nadsyłać do Składu bielizny W-go G. Dyszkiewicza, w Warszawie, przy ulicy Czystej. —13877-2-5

Sylwin Majewski,

Jeometra klasy 2-jej, stale zamieszkał w m. powiatowem Marjampolu (ulica Pańska dom Sarankiewicza) i przyjmuje wszelkie czynności w zakres miernictwa wchodzące. —13846-2-3

Potrzebni są do Dóbr pod Warszawą:

Rządca gospodarczy i Ekonom, obydwaj z dobrymi świadectwami. Wiadomość u P. Silberztyka, ulica Wielka Nr 13. —13795-2-3

Potrzebni są zaraz:

Majster i kilku Czeladników

fachu koszykarskiego. —Wiadomość, ulica Wspólna Nr 4, mieszkania 5. —13660-3-3

Julja K. Fryzjerka,

przeniosła się na ulicę Elektoralną Nr 11, wejście z bramy na 2-m piętrze, —przyjmuje wszelkie roboty ja:o to: **przerabianie warkoczy, loków,**—można też dostać i gotowych wyrobów, a nadto **czesze według ostatniej mody** w domu u siebie po kop. 30, a na mieście po kop. 50, — także może zczasą za ugodą miesięczną. —13467-3-3

Gospodarz polny i leśny,

(z Pruss) Niemiec, z najlepszymi świadectwami, życzy przyjąć obowiązek Zarządzającego dobrami lub leśnictwem w Królestwie albo Cesarstwie, lub też wziąć jaki majątek w dzierżawę. Tenże przybywszy na kilka dni do Warszawy, może przyjąć łaskawe oferty lub ządania osobiście w Hotelu Parwzkim pod 16 Nru lokalna. 2-3 — 13666 —

Interes b. Korzystny.

Folwark wólk 3½ łak mórg 6, krestencja wartości rs. 2,000; od stacji Rogów wiorst 8, jest do sprzedania lub do zamiany na dom na przedmieściu Warszawie lub na Pradze, w którymby był ogród owocowy i warzywny. Wiadomość w bufecie na stacji Rogów. —13780-2-3

Potrzebna jest zaraz

PANNA

do maszyny Wilsona. Chłodna Nr 17, w podwórzu na lewo. —13925-1-1

Potrzebne są zaraz

PANNY

zdolne do staników,spódnic i rękawów, w pracowni Antoiatte, plac S-go Aleksandra Nr 12. —13914-1-3

Panna-Sklepowa

potrzebna jest do Dystrybucji i sklepu pieczywa, z kaucją rs 75. Wiadomość uprasza się zostawić w Red. Kurjera Warsz. pod lit. L. K. —13930-1-1

Potrzebna jest zaraz na wyjazd na wieś

Panna-Służąca,

znająca się na krawieczyźnie i szyciu bielizny, z dobrymi świadectwami. Zgłosić się można na ulicy Marszałkowskiej Nr 45, na 1-em piętrze, mieszkania Nr 6, od 10—11 rano. —13947-1-3

PANIENKA

dobrze umiejąca szyć, pragnie się umieścić ze wszystkim w pracowni Krawieczyzny damskiej. Osoby interowane raczą się zgłosić na ulicę Piękną Nr 32, mieszkania Nr 12, 1-sze piętro od frontu. —13911-1-1

Nauczyciel Polak,

posiadający język ruski, niemiecki i francuski, może otrzymać bardzo korzystne miejsce na prowincji, zaś **Nauczyciel Rosjanin** z upoważnieniem, **Guwerner Szwajcar** z francuzczyzną i niemieczyzną, Guwernerki **Polki i Bony** poszukują zajęcia Krakowskie-Przedm. Nr 7. Rekomendacja Dąbrowskiej. —13951-1-6

Młody Człowiek,

przybyły z prowincji, posiadający odpowiednie świadectwa z 11-tu lat spełnianych obowiązków w 2-eh większych majątnościach ziemskich, znający dokładnie prowadzenie ksiąg i rachunków kassowych, administracyjnych i przemysłowo-fabrycznych, z powodu interesów familijnych, zmuszony stale zamieszkać w Warszawie i tu pragnie dostać odpowiednie zajęcie. Wiadomość przy ulicy Aleksandra Nr 6, mieszkania Nr 11, na pierwszym piętrze. —13936-1-3

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej kondyty, w wieku lat 14 do 16.—
Wiadomość w Handlu Win A. Glaeser. Ulica
Długa Nr 17. —13871-1-3

UCZEŃ

Israelita, ze świadectwem 5 tej klasy, poszu-
kuje miejsca w jednej z Aptek na prowincji
lub w Cesarstwie, Wiadomość przy ulicy
Dzikiej Nr 9 nowy, u W-go Owilicha.
—13937-1-3

DWAJUCZNIOWIE

potrzebni do cukierni Dębalskiego w Łodzi.
Bliższych warunków dowiedzieć się można
w Fabryce Czekolady Riese i Piotrowski.—
Elektoralna Nr 19. —13950-1-3

Pensjonat francuzki

dla Uczniów gimnazjum, u Nauczyciela języka
francuzkiego 3-go i 6-go gimnazjum męskiego.
Wyborne pożywienie, życie rodzinne, pieczo-
łowitość, konwersacja w języku francuzkim,
oraz repetycje we wszystkich gałęziach nauk.
Zgłaszanie się można codziennie od godziny 1
do 4-tej, do p. Dawid, ulica Wąsecka Nr 7,
mieszkania Nr 1. —13917-1-4

Zdolni Drukarze

Litograficzni,

znajdą stałe zajęcie w zakładzie przy ulicy
Nowolipki Nr 3. —13912-1-3

Fototypja, Chemigrafja i Zakład Artystyczno-Litograficzny L. KRAKOWA,

Nowolipki Nr 3.

Rozszerzywszy działalność mego Zakładu,
przyjmuję obstarunki na wszelkiego rodzaju
ilustracje tak dla pism periodycznych i dzieł
naukowych (podejmując się również i druku
w jednym lub kilku kolorach), jako też wyko-
nywam i roboty merkantylne, anonse, kalenda-
rze, ozdobne rachunki, winiетки i t. d., po ce-
nach bardzo przystępnych. Polecam szczegól-
nie cenniki wykonywane sposobem fotolito-
graficznym. —13913-1-0

MAMKI

ze świeżym pokarmem bez długu, ulica Długa
Nr 19 w Kantorze Mamek, tamże są Pokoi-
ki dla Osób potrzebujących odbyć stałość.
—13902-2-2

Są do sprzedania

Dobra Ziemskie,

rozległości wólk 29, za gotówkę lub na za-
mian na dom murywany w Warszawie, ma-
jątek ten odległy od Warszawy wiorst 14.—
Eliższą wiadomość można powziąć w handlu
W-go Antoniego Stepkowskiego przy placu
Teatralnym lub w składzie dywanów przy
ulicy Miodowej, w domu W-go Lessera.
—13765-2-6

Spółka Połączonej Pracy Kobiet,

przeniesioną została do lokalu przy ulicy Hr.
Berga Nr 9, o czem zawiadamiając łaskawą
na nią Publiczność, oświadcza, iż czynności
swe w tymże samym zakresie jak poprzednio,
tak w innych względach, jak i konfekcji
wszelkiego rodzaju damskiej toalety i męskiej
bielizny, i nadal prowadzić będzie.
—13154-4-6

Potrzebna jest zaraz

Summa od 15 do 20,000 rs.

na numer drugi, albo też od 25 do 30,000 rs.
na pierwszy numer hipoteki Dóbr w gubernji
Radomskiej, 90 przeszło wólk rozległości ma-
jących, szacunek hipoteczny których z r. 1870
wynosi rs. 90,000. Najświeższy wykaz hypo-
teczny jest w Warszawie. Adresy uprasza
się zostawić u W. Rodzyana, Atwokata przy
ulicy Miodowej, w domu W. Lessera.
—13835-2-2

Zakład Nauki Kroju

sukien i ubiorów damskich, jak również i pra-
cownia A. Gałęckiej, przeniesione zostały
całkowicie na ulicę Krakowskie Przedmieście
Nr 85, dom zwany Rozełera. —13682-2-6

Potrzebne są do nabycia

dwie Konsole złoczone,

w dobrym stanie, stojące, pod lustra średnich
rozmiarów. Wiadomość zostawić w Redakcji
Kurjera pod literami J. S. —13708-2-2

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANKASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAPIEROWE** najświeższych deseni i kolorów, tak zwane **Gobelinowe** złotem przerabiane.

Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.

Obicia imitujące pasy utrechtowe.

Obicia wełniane imitujące adamaszki.

Obicia w stylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, a o połowę tańsze.

Z uwagi na mnóstwo budujących się domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie
nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznym, a jako wyrób własny, jest
wstanie wytrzymał wszelką konkurencję.

SKŁAD—GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15.

19-0

— 8959 —

Z powodu nagłej zmiany interesu, jest do
sprzedania

DYSTRYBUCJA,

połączona ze Sklepem Wiktuałów, wraz z to-
warem i wszelkimi przyrządami i sztydami.
Wiadomość na miejscu, ulica Podwał Nr 20.
—13750-3-3

Dostać można

Mleka świeżego

podczas dojenia krów, rano o godz. 6, w połu-
dnie o 12¹/₂, w wieczór o 7, przy ulicy Zabiej
Nr 4. —13752-2-3

Na czasie! Korzystny Interes.

Jest do sprzedania **Pralnia** z wszelkimi
przyrządami, od lat kilku egzystująca, z po-
wodu zmiany interesu. Wiadomość, Aleja Je-
rozolimka, od frontu, Nr 17 nowy.
—13819-2-3

Jest do wypożyczenia

Rs. 3,000,

w zamian za Pokój lub dwa małe, w okolicy
Śgo Karola Boromeusza (Chłodna), reszta do-
płatna.— Adres uprasza się zostawić w Kan-
torze Kurjera pod lit. J. M. —609-3-3

KOUSSO

GRANULÉ

DE

MENTEL

KOUSSO ZIARNISTE MENTELA

PRZECIW SOLITEROWI

Jedna doza jest dostateczną.

W tym stanie Koussu zażywa się
łatwo i bez wstępu.

Składy w War. u pp. A. F. Galle,
L. Spiess i J. Mrozowskiego.

Poszukuje się

Administracja wielkiego majątku,

wrazie potrzeby może być dana przepożyczka
od 20 do 30,000 rubli. Uprasza się o zos-
tawienie adresu w Redakcji Kurjera pod adre-
sem A. R. K. —13635-3-3

Przy warształach drogi Nadwiślańskiej do
sprzedania **Placu koki 2300** i **Sklep
Wiktuałów**, warunki i ceny niskie i korzy-
stne. Wiadomość, róg Siemnej i Nowego-
Grzybowska, dom Kobrynera Nr 35 nowy, mie-
szkania 24. —13804-2-3

Do sprzedania na Nowym-Świecie pod Nr. 2g

DOM

O warunkach można się dowiedzieć każdodzienn-
nie od godziny 9—10 z rana i od 6—7 wie-
czorem, w tymże domu u Rządy.
—13578-3-6

MAMKI

z młodym i starszym pokarmem, są do umiesz-
czenia zaraz a inne zawsze znajdować się bę-
dą. Marszałkowska róg Żórawiej Nr 24,—
u Akuszki. —13958-1-1

REKOMENDACJA

Gwernerów, Gwernantek i Bon

różnej narodowości. A. Witkowska, Długa N. 21.
—13956-1-6

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opie-
kunów, iż **Zakład Naukowy Żeński**,
przezemnie utrzymywany przy ulicy Nalewki
pod Nrem 24, za zezwoleniem J.W. Inspektora
Szkół, przeniosłam z d. 8 Lipca r. b. na
ulicę Gęsią do domu W. Brinera pod Nr 1,
obok pierwszego Progimnazjum.

R. LANDAU.

—13949-1-2

Dwa Magle Wiedeńskie

do sprzedania. Ulica Nowolipie Nr 60.
—13907-1-3

Jest do sprzedania

para Koni powozowych,

z uprzężą krakowską i angielską ozdobną; Ka-
reta angielska i Powóz-Faeton, fabryki Ro-
manowskiego. Wiadomość przy ulicy Ery-
wańskiej Nr 4a, u stróża Antoniego, od godz.
10 rano do 4 po południu. —13942-1-3

Potrzebna jest

Summa 1,950 rs.

na hipotekę domu drewnianego Nr 1046, uli-
ca Grzybowska, czyniącego dochodu 1,200 rs.,
z placem 12 tysięcy łokci kwadratowych, za-
raz po summie 750 rs.—bez pośrednictwa osób
trzecich. Reflektanci raczą zostawić zawi-
adomienie w Redakcji Kurjera Warszawskiego
pod lit. S. H. —13941-1-3

50,000 łokci Placu,

w bliskości Pragi, przy kolejach żelaznych do
sprzedania pod budowę domów. Wiadomość
u W. Jasińskiego Rządy domu Nr 69, ulica
Marszałkowska. —13940-1-3

Poduszka ręcznej roboty

w krosnach, zgubiona została we Wtorek dnia
23 b. m., jadąc traktem Wolskim, ulicami:
Chłodną, Elektoralną, Zimną przez Żelazną
Bramę na Grzybowską. Łaskawy znalazca
raczy takową oddać za nagrodą na ulicę Grzy-
bowską Nr 19 nowy, wejście z sieni na pier-
wszym piętrze od frontu, w domu W-nej Gay.
—13949-1-2

Sprzedam Tanio:

Pierścienki złote, Obrączka dukatowa, Rąde
miedziane i Koldra. Chłodna Nr 60, miesz-
kania 19, w oficynie, wprost bramy na dole.
—13928-1-1

Poszukuje się Domu

w środku miasta, od 40 do 50 tysięcy rubli,
ktoby chciał z panów właścicieli sprzedać,
proszę dać wiadomość do Kurjera pod literami
H. M. F. —13938-1-3

Summa 90,000 rs.

małoletnich, na niski procent, zaraz do uloko-
wania na domy w Warszawie. Wiadomość
przy ulicy Zimnej Nr 2, mieszkania 2, od go-
dziny 3 do 7 po południu. —13933-1-1

DOM

nowy drewniany, w Grodzisku, składający się
z 4-ch pokoi i kuchni, z placem za wierzającym
63 pręty i komórkami, jest do sprzedania.—
Wiadomość na miejscu u ślusarza Gedycha.
—13916-1-1

Korzystny Interes!

Dla założenia **Fabryki kości mielonej**,
poszukuje się Człowieka obeznanego z fabry-
kacją tejże i posiadającego parę tysięcy
rubli. Wszelkie udogodnienia zrobione bę-
dą, maszyna parowa o sile 14 koni i budynki,
są na miejscu gotowe. Wiadomość powziąć
można u p. K. Kosmowskiego w Składzie Na-
sion i Maszyn W-go Rodkiewicza, ulica Mio-
dowa Nr 15. —13953-1-3

Przenioszysy się na mieszkanie do domu
przy ulicy Nowy-Świat Nr 43, wykonywam
czynności

Fryzjerskie

za umiarkowanem wynagrodzeniem, tak w mo-
jem mieszkaniu, jakoteż na żądanie osób in-
teresowanych w ich mieszkaniach, z tą samą
skrupulatnością i starannością, z jaką od tylu
lat jednalem sobie zadowolenie Szanownej
Publiczności, której łaskawym względem i na-
dal się polecam, nadmienając, że posiadam
farby w płynie i proszku, pomadę patentową
do wzmocnienia włosów,—z wyczeszków wło-
sów uskuteczniłam rozmaite przeróbki na war-
koczki i loki, jakoteż robie peruki rozmaite.
—13656-3-3 **Klemens Kraciński.**

DOM

bez pośrednictwa do sprzedania. Punkt dobry
Warunki dogodne. Wiadomość, Chmielna Nr 18
mieszkania 2. —13571-3-3

Fabryka Rolet żaluzjowych drewnianych B. Popławskiego,

przeniesioną z ulicy Pawiej na ulicę Wołyń-
ską pod Nr 22,—wykonują też Rolety z taką
praktycznością, że przewyższają one wszelkie
zagraniczne tak trwałością jak i umiarkowa-
ną ceną.—Tamże przyjmują się wszelkie ob-
starunki w zakres robót stolarskich wchodzące.
—13649-3-3

Porozstawiono do sprzedania za bardzo przy-
stępną cenę

FORTEPIAN

mahoniowy, nowego fasonu, krótki, w zupeł-
nie dobrym stanie. Nowy-Świat Nr 53, mie-
szkania 4.—Tamże przyjmuje się wszelkie
strojenia i reperacje fortepianów.
—13954-1-3

Dwa Wyżły

rasy angielskiej, dwumiesięczne, do sprzeda-
nia. Wiadomość u stróża, róg Zgody i Chmiel-
nej Nr 1, dom W-go Lipopa. —13946-1-1

„WIZYTOWE,”

najnowszy gatunek papierosów z prawdziwego **Diubeku** tureckiego wyrabianych przez fabrykę

BRACI POLAKIEWICZ

w Warszawie

Cena 100 sztuk rubel 1.

Taż fabryka poleca papierosy z tytoniu tureckiego

„PANAMA”

100 sztuk kopiejek 60, jak niemniej

TYTOŃ TURECKI (SAMSON)

opakowany w ćwierć-funtowych pudełkach **rs. 1 za funt.**

Zwraca się uwagę, że jest to gatunek moeny, zupełnie dobry.

9-10

- 11477 -

Największy wybór

OBIC PAPIEROWYCH

odznaczających się

Taniością, Gustem i Trwałością

W SKŁADZIE

SEWERYNA MAZUR i S-ki

Plac Teatralny, obok Ratusza.

11-0

- 6793 -

Główny Skład Mebli Giętych Wiedeńskich

FABRYKI B-ci THONET

dotychczas przy ulicy Marszałkowskiej egzystujący, **przeniesiony został do własnego domu**

przy ulicy Złotej Nr 3.

obok Fabryki Tabaczej Tow. „Laferme.”

Przeniesiony Skład nasz, nie na przycepalną ulicę, starać się będziemy tem Szanownej Publiczności wynagrodzić, iż ceny nasze dotychczasowe znacznie obniżamy. Polecając się więc Jej łaskawym względem, liczymy, iż Publiczność sama o prawie przekonać się zechce.

8-20 - 13171 - **A. Machonbaum et Comp.**

Z RADOMIA.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem 1 (13) Lipca otworzyłem w mieście **Radomiu**

SKŁAD HERBATY

najpierwszych firm Orłowa, Braci Popow i Koreszezeńki. Kupującym hurtownie a nawet na funt, odstępuję odpowiedni rabat.—Radom, ulica Kozienicka, dom W. Boguskiej.

Z poważaniem

Roman Kwaśniewski.

- 13593 - 2 - 3

Są do sprzedania:

KARETY używane, **KOCZE** z fordeklami, **FAETONIKI** male, **WOLANCYKI**, **AMERYKANY**, **BRYCZ**

Ulica Świętokrzyska Nr 31.

- 13604 - 2 - 6

Akuszerka A. Horn,

przyjmuje osoby spodziewające się słabości, z życiem, usługą i wszelkimi wygodami, w pokojach osobnych, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Ulica Marjańska Nr 5.—Także jest **Mamka** ze świeżym pokarmem.

- 13686 - 2 - 3

Przeniesiony z rogu ulic: Nowego Świata i Alei Jerozolimskich

Zakład Introligatorski

L. MUSIAŁOWSKIEGO,

przyjmuje wszelkie roboty introligatorskie i wykonywa je po możliwie niskich cenach. Nowy Świat Nr 19. - 13794 - 2 - 3

Nowo otworzony Handel

Mąki, Kaszy, Otrąb i innych towarów spożywczych, po cenach jak najprzystępniejszych, przy ulicy Jasnej i Świętokrzyskiej Nr 24, pod firmą **Anny Piętka.** - 13650 - 2 - 3

PARKAN

frontowy, 46 1/2 łokcia długości, 3 1/2 łokcia wysokości, w stanie dobrym, tania do sprzedania. Nowolipki Nr 52A. - 13810 - 2 - 2

MAGAZYN MEBLI

A. MURSZTYNA,

przy ulicy Bielańskiej i Danielewiczowskiej, na 1-m piętrze od frontu, jest zaopatrzonej w wielki zapas rozmaitego rodzaju **MEBLI**, po cenach umiarkowanych. - 13844 - 2 - 3

SKŁAD FARB

J. A. KRAUSSSE

ULICA MIODOWA NR. 10. NOWY, POLEGA-

PROSZEK PERSKI, DALMACKI, I MIESZKI de tegoż Proszezku
PAPIER FRANCUSKI „DAUBINA” do TRUCIA MUCH,
PAPIER FRANCUSKI „CODEXA” NA ODCISKI,
PROSZEK AMERYKAŃSKI DO CZYSZCZENIA WSZELKICH METALI,
MYDŁO ANGIELSKIE DO CZYSZCZENIA SREBRA
MYDŁO DZIECHCIOWE NA WYRZUTY SKÓRNE,
WODĘ „BRÖNNERSA” DO CZYSZCZENIA PŁAM, NAJLEPSZĄ
MASSE BELGIJSKĄ (SMAROWIDŁO)
DO TRYBÓW, KÓŁ I OSI,
OLIWĘ DO MASZYN.

- 12693 - 3 - 3

Niniejszem podaję do wiadomości publicznej, że

w **Gdańsku na Vorstädtischen Graben Nr 33a.**

otworzyłem pod własną swoją firmą **filję** istniejącego mego
w **Wrocławiu**

Interesu drzewa szlachetnego i fornierów

w sprzedaży hurtowej i detalicznej

Polecam skład mój zaopatrzony w **drzewo i fornierzy** do fabrykacji

Mebli, Billardów i Fortepianów

tak samo jak części wyrzynane i frizowane wszelkiego rodzaju drzewa
ilustrowane cenniki moich **GZEMŚÓW, LIZEJNÓW i KONSOLI** posyłam na
żądanie franco i bezpłatnie.

Zakładem budowy maszyn i młynów polecam szczególnie **Drzewo Święte** (lingnum
sanctum) wszelkich wymiarów.

Simon Bernhard Levi

Zastępca pp. **Jacob i Józef Kohn** w Teszen (Fabryka Mebli Giętych) dla
Wschodnich Pruss. 5-5 - 11873 -

FORTEPIAN

mahoniowy, do sprzedania za rs. 50. Oglądać
można codziennie: Aleje Jerozolimskie, domu
Nr 34, w mieszkaniu pod Nrem 12, w oficynie.
- 13269 - 3 - 5

Ktoby miał do zbycia:

meble, brzozy, koronki, szale, materje tkane
złotem i srebrem, biżuterje, srebro takowe
płace po dobrych cenach, — proszę się zgłosić
na Sen-torską, obok placu Resarsu Kupieckiej,
do Magazynu Starożytności Apfel-
cweig. 6-8-12787

Z powodu zmiany interesów jest do odstąpienia

Skład Wódek

położony przy rogu ulic: Żelaznej i Oeglanej.
- 13613 - 2 - 3

Wyprzedaż różnych Mebli

w Magazynie przy ulicy Marszałkowskiej Nr
67, w domu W-go Kralla i Zajdlers. — Tamże
KASSA ogniowrwa do sprzedania.
- 13839 - 3 - 12

KAPITAŁY

do wypożyczenia na Dobra i na Domy w War-
szawie. Wiadomość w Kancelarji Notarju-
sza Truskowskiego, Nr 493 Miodowa.
- 13828 - 2 - 3

Lardo do sprzedania

mało używane, zdadne do podróży i do mia-
sta. Aleje Jerozolimskie Nr 37, stróż wskaze.
- 13787 - 2 - 3

Fabryka Roberta Bothe.

Warszawa, Nowy Świat Nr 38,

Lodownie Pokojowe

przenośne, z wentylacją, dla prywatnego użyt-
ku i Restauracji.—Znaczący wybór.—Cenniki
z rysunkami. - 9626 - 29 - 36

Dwa Magle Wiedeńskie,

są do sprzedania, Nr 24, ulica Wolska.—
Wiadomość na miejscu. - 13304 - 6 - 6

Jest do sprzedania lub do wynajęcia

WILLA

w ogrodzie, składająca się z 7-miu pokoi i
wszystkich wygod przy ulicy Piękiej pod
Nrem 32. Wiadomość na miejscu od 3 do 6.
- 13759 - 3 - 4

Na dostawę Papieru dla PP. Fotografów (Bristol),

przyjmuje obstatunki po nadzwyczaj niskiej
cenie specjalny Agent dla Królestwa Polskie-
go, zamieszkały przy ulicy Żorawiej, w domu
pod Nrem 27, mieszkania 11, do godziny 9
rano i od 4 do 5 po południu.—Tamże przy-
jmuje się wszelkie zlecenia komisowe na St.-
Petersburg. - 13540 - 5 - 5

Sklep Tabaczný,

w bardzo dobrym punkcie do sprzedania lub
też pożądanym jest **Wspólnik** z kapitałem
rs. 500. Wiadomość, Smolna nr 8, mieszka-
nia 12. - 13881 - 2 - 3

We wszechświatowej Panoramie

na placu Krasińskich, codziennie od godz. 9 rano do 11 wieczorem **przedstawienia**: bitew Rossjan, Serbów i Czarnogórców z Turkami, — Prusaków z Francuzami, Anglików z Arabami Afrykańskimi, oraz **widoki wielu miast**. — **Cena wejścia tylko 5 kopiejek.** — 12610-5-6

Ulica Długa Nr 32,
w domu zwanym Potkańskich

Wyprzedaż Win Bordeaux białych i czerwonych, tudzież Win Reńskich

SZAMPAŃSKICH,

Pochodzących z jednej z najznaczących najstarszych piwnic w Warszawie; po cenach niskich, dotąd u nas niepraktykowanych, z poręczeniem za dobroć:

Bordeaux czerwone:

St. Julien butelka kop. 40.
Château Margaux " " 50.
" Lafitte " " 60.
Portwein " " 75.

Bordeaux białe:

Sauternes butelka kop. 50.
Haut Sauternes " " 60.
Château d'Yquem " " 75.

Reńskie:

Geisenheimer butelka kop. 50.
Johannisberger " " 60.
Rum Jamaika na rs. 1 butelka.
—12648-6-6

Lustra rozmaite.

Konsole pod lustra złożone.
Ramy do luster i do obrazów rozmaitego fasonu.

Gzmysy złożone do firanek po rs. 1,50.

Ramy na łokcie od 25 kop.
Przyjmuje się

wszelkie obstalunki,
stare Ramy do pozłocenia, Obrazy do oprawy,
a ceny bardzo tanie, — sprzedają się w skle-
dzie i fabryce ram i luster

J. BAUMGARTEN,

ulica Orła Nr 7.
—12805-6-6

Magle Wiedeńskie

do sprzedania w każdym czasie. Marszał-
kowska Nr 22. Wiadomość w maglach.
—13577-3-3

Obiady domowe Litewskie

od 1-go Sierpnia r. b. — świeżo, smacznie i nie-
drogo przyrządzane. Ulica Twarda Nr domu
19, mieszkania 7, — stróż wskazuje.
—13597-4-5

Za rs. 45,000 jest do sprzedania

DOM

na 90% czystego dochodu, z gwarancją tako-
wego przez lat 10. Reflektanci raczą adresy
swe pozostawić w Kiosku na placu Zielonym,
pod lit. A Z. —13734-3-3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania

MIEBLE

używane, Fortepian, Łóżeczko dziecięce i sprzę-
ty kuchenne. Smolna Nr 5, mieszkania 1.
—13899-2-3

PIANINO

fabryki Berlińskiej Rönischa, prawie nowe i
dwa **Lustra** w złotych ramach, z takimiż
konsolami i marmurowymi blatami, oraz **Lam-
pa** gazowa z brązu. Ulica Mazowiecka Nr 4,
szwajcar wskazuje. —13692-2-3

Do sprzedania

Garnitur mebli mahoniowych,

rypem brązowym kryty, używany i **Umy-
walnia mahoniowa**, z blatem marmurowym,
za rubli sr. 120. Nowy Świat Nr 28 miesz-
kania 11, do 9 rano i od 3-5 po południu.
—12853-2-3

Do sprzedania

CUKIERNIA

w miejscu bardzo korzystnym. w ruki przy-
stępne i na to potrzebny niewielki kapitał —
Wiadomość od 1 do 5, pod Nrem 15, a mie-
szkania 11, na Starem mieście — w oficynie.
—13781-2-3

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Nec plus ultra.

Heliominiatury od rs. 1, — kolorowe fotografie
(akwarelle) od 75 kop. — wykonywa pracownia
artysty malarz: W. Sięczyłło. Nowy Świat
Nr 27, 1-sze piętro. —13632-3-6

Korzystny zarobek

Maszyny do rękawiczek
zaliczając rs. 20, reszta w odrobinie lub
na wypłaty.

Juljan Berg,

Miodowa 10, 1-sze piętro, wejście
przez siód. 3-6 —13698-

DOM

z dwoma oficynami, z ogrodem owocowym,
z obszernym placem, w okolicy kolei Warsz.-
Wiedeńskiej do sprzedania. Wiadomość, ulica
Okopowa Nr 24 (1033 lit h.) u właściciela
domu. —13670-3-3

Kawiarnia

w każdym czasie jest do sprzedania. Ulica
Przechodnia Nr 1, wiadomość na miesiąc.
—13700-3-3



TEOMACKIE Nr 3.

wyłączny Skład Maszyn do szycia
rękawiczek

F. SZANIAWSKIEGO,

posiada znaczny zapas maszyn, uznanych
dziś za najlepsze, na których dziennie rs.
2 zarobić można. Skład daje maszyny na
tygodniowe wypłaty Jedwab, igły i nici,
flor w najlepszych gatunkach. Nanka gwa-
rancja, bezpłatna. 2-6 — 13801-

Odkupuje Kwity Lombardowe

i udzielam pożyczki. Szpitalna Nr 2, w ofi-
cynie na 1-m piętrze, wprost bramy, mieszk. 19.
—13789-2-12

Bilety uwalniające od służby wojennej

(zaczotnia rekrutkija kwitancji) do sprze-
dania. Wiadomość, Nalewki Nr 8, u pana
J. A. Silberstein. —13782-2-3

Fabryka Kafli,

ulica Czerniakowska Nr 38, wprost drogi po-
mułki Króla Sobieskiego. — Można dostać kaf-
li gotowych na piece, po cenach przystępnych.
—13713-2-2

Do sprzedania:

Fikus bardzo ładny, Suknia czarna tybe-
towa nowa, Szale, Chuski dawniejsze,
Karafki rżnięte. Hoża Nr 14, mieszkania 4,
u gospodarza, od godz. 9 do 12 i od 2 do 5.
—13702-3-3

Do sprzedania

Dwa Lisy młode samice.

Tamka Nr 38, mieszkania 2.
—13680-3-3

Łóżko mahoniowe

do sprzedania za rs. 12. Wiadomość przy
ulicy Długiej Nr 4, w składzie cukru i herbaty.
—13812-2-2

Akuszerka Emilja Szeligowska,

zechee złożył swój adres w Redakcji Kurjera
pod literami N M. we własnym interesie.
—13774-3-2

Są do sprzedania:

Dwie Najdyczanki

na leżących resorach, w dobrym stanie, oraz
Kłacz dobrze ujeżdżona do pary i pojedynki,
zarazem i **Dom** piętrowy, blachą kryty, z o-
grodem fruktowym, czyli placem frontowym,
zlatnym do zabudowania. Wiadomość można
povziąć na ulicy Prostej pod Nrem 5/1240.
—13740-3-3

ŚLEDZIE

w najlepszym gatunku, matjasowe, do sprze-
dania w Bazarze Nr 983 za Żelazną Bramą,
Nr sklepu 10. — J. E. Rozensztrauch.
—13733-3-3

Pod Nrem 6, ulica Jasna, jest do wynaje-
cia w każdym czasie dwa

APARTAMENTA

jako to: 10 pokoi na 1-m piętrze bez mebli i
10 pokoi na parterze z meblami i ogrodem. —
Wiadomość w miejscu, — stróż wskazuje.
—13654-3-3

Pokój kawalerski

z meblami, przy familji, z osobnym wejściem,
na parterze, od 1-go Sierpnia. Ulica Leszno
Nr 26, — stróż wskazuje. —13638-3-3

Z powodu niespodziewanego wyjazdu jest
do odstąpienia **natychmiast** kwartalnie lub
rocznie

MIESZKANNO,

na dole, złożone z pokoju i kuchni, za rs. 150
rocznie. Nowy Świat Nr 60, — stróż wskazuje.
—13841-2-2

W domu przy ulicy Niecałej Nr 3, oteenie
są do wynajęcia **umeblowane**

Trzy Pokoje

z przedpokojem. Wiadomość na miejscu u za-
rządzającego domem lub właściciela.
—13805-2-3

LOKAL

do najęcia: trzy pokoje, przedpokój i kuchnia,
na pierwszym piętrze, przy ulicy Niecałej pod
Nrem 10. Wiadomość u gospodarza.
—13822-2-3

Jeden Pokój

jest do najęcia zaraz, przy małżeństwie bez-
dzietnem. Wiadomość u Szwajcara Hotelu
Drezdeńskiego. Ulica Długa Nr 39.
—13800-2-3

Do wynajęcia od każdego czasu lub od 1-go
Października

różne Lokale

składające się od 3-eh do 6-ciu pokoi i przed-
pokojami, wodociągami, zlewawii, wygódkami,
spiżarkami, gazowem oświetleniem i z wszel-
kiemi wygodami. — Tamże **Stajnia i Wo-
zownia**, Wiadomość na miejscu przy ulicy
Wspólnej Nr 23a. 3-3 — 13107-

POKÓJ

z meblami, usługą i samowarem, za rs. 12
miesięcznie, od 1-go Sierpnia r. b. w Alei Je-
rozolimskiej Nr 32. —13757-2-3

Pokoje umeblowane

dla przyjeżdżających na czas dłuższy lub kró-
tszy, ładnie umeblowane, do odnájęcia, po
dwa razem lub oddzielnie, z usługą i samo-
warem. Chmielna Nr 1, w bramie na prawo
na schody, mieszkania Nr 3, pierwsze piętro.
—13718-2-3

Grzybowska Nr 19

do najęcia każdego czasu:

1. Na 1-szem piętrze 6 dużych pokoi z o-
ranżerją i gankiem na ulicę, za rs. 700.
2. Na 2-gim piętrze, 3 duże pokoje, za rs.
260.
3. Na parterze: 2 pokoje, za rs. 200.
Do każdego lokalu kuchnia, drwalnia i pi-
wnica.
4. 2 stajnie i 2 wozownie, za rs. 240.
Wiadomość u właściciela na miejscu.
3-3 — 13032-

Piękny Pokój kawalerski,

elegancko umeblowany, do najęcia zaraz. Wia-
domość przy ulicy Chmielnej Nr 8, u stróża
Ignacego. —13845-2-3

Jest do oduszczenia

POKÓJ

od frontu, o dwóch oknach, przy Krakowskim-
Przedmieściu Nr 38, — stróż miejscowy wskazuje.
—13803-2-2

U Akuszerki T. L.

jest **Pokój** osobny, dla osób spodziewających
się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą
opiekę i wszelkie wygody. Ulica Pańska Nr
13, mieszkania 7. —13348-3-5

U Akuszerki A. P.

pod Nrem 22 nowym na Krakowskim-Przed-
mieściu, wprost ulicy Berga, są **Pokoiki** od-
dzielne dla osób spodziewających się słabości
i na czas dłuższy przed słabością, gdzie cho-
ra znajdzie troskliwą opiekę i cenę umiarko-
waną. —13664-2-6

Do wynajęcia zaraz lub od 1 Października r. b.

Lokal frontowy świeży:

5 pokoi, przedpokój, kuchnia, z wodociąg-
giem i zlewem, spiżarka, wygódka piwnica,
góra wspólna, balkon, dzwonki elektryczne. —
Świętokrzyszka Nr 17. —13830-3-3

POKÓJ

z Alkową, na 2-m piętrze od frontu, z mebla-
mi i pościelą, z usługą, przy ulicy Święto-
krzyskiej Nr 19, dla osoby lubiącej spoko-
ność, zaraz do wynajęcia. Wejście z podwó-
rza z prawej oficyny. —13662-2-3

Do sprzedania pod korzystnymi warunkami

APTEKA

centralna w Bełchatowie i filjalna w Szczer-
cowie, w guberni Piotrkowskiej. Blizsza wia-
domość, ulica Elektoralna Nr 34, w Dystry-
bucji. —13637-3-3

W domu przy ulicy Tamka Nr 29/2356, są
do wynajęcia od 1-go Października 1878 r.

TRZY POKOJE

i kuchnia, na 1-m piętrze w oficynie, za cenę
rs. 228 rocznie. Wiadomość na miejscu.
—12803-5-6

Przy ulicy Elektoralnej Nr 28

SKLEPY

nowo-urządzone, większe i mniejsze, z mieszk-
kaniami i bez takowych, są do wynajęcia od
1-go Października r. b. Wiadomość na miej-
scu u Rzeczy domu. —13592-3-3

Sklep

na Krakowskim - Przedmieściu, z powodu
zmiany interesu jest do odstąpienia. Wia-
domość w sklepie Eugenji, obok handlu Bra-
ci Wróbel. — Tamże potrzebna jest **Fanna** do
szycia na maszynie. —13631-2-3

SKLEP

obszerny, z pokojem i kuchnią, do wynajęcia
od 8-go Michała, na Nowym-Swiecie Nr 17.
Wiadomość w Magazynie Nasion. —13854-2-6

SKLEP

z komfortem urządzony wraz z mieszkaniem,
przydatny na dystrybucję, materiały piśmienn-
ne lub galanterję, w domu Nr 5 przy ulicy
Mazowieckiej, w pobliżu kilku władz, oraz
zarządu pocztowego, jest zaraz do wynajęcia.
Wiadomość na miejscu u właściciela domu.
—13747-2-3

Do odstąpienia w każdym czasie

Sklep tabaczný i galanteryjny,

przy ulicy Pańskiej pod Nrem 36. Wiadomość
na miejscu. —13814-2-3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość
w składzie nafty M. Heftmana pod Nrem 24
nowym, przy ulicy Marszałkowskiej.
—13831-2-3

Ostrzeżenie.

Zabrania się polować pod utratą psa i strzel-
by, na gruntach Dóbr Parzniew, Gąsina, Dó-
maniew i włościańskich Żuków, gdyż takowe
polowanie wydzierżawione zostało Baronowi
Aleksandrowi Kruzenstern. —13790-2-3

Dnia 24 b. m. w przechodzie ulicami Chmiel-
ną, Świętokrzyską, Krakowskim-Przedmie-
ściem i Senatorską zgubiono

Papiery i kwity sznurowe,

należące do L. K., obwinięte w papier krat-
kowany i Kurjer. Uprasza się łaskawego zna-
lącę o zwrot takowych do zakładu blachar-
skiego przy rogu Krakowskiego-Przedmieścia
i Marjensztadtu Nr 64. —13832-2-2

Dozwolono Cenzurą.